Nr 131b. Dnia 30 maja. Środa. Dnia 18 (3?) maja 1883 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie wieczorne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Dziś: śś. Feliksa P. i Ferdynanda.
Czwartek: śś. Petroneli i Anieli PP.
Piątek: *Serca P. Jezusa.* Fortunata.
Sobota: ś. Blandyny Panny M.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 49.
Zachód „ „ 8 „ 7.

Długość dnia godzin 16 minut 17.
Przybyło „ „ 8 „ 39.

Niedziela: śś. Erazma B. i Klotyldy.
Poniedziałek: śś. Optata i Saturniny.
Wtorek: śś. Bonifacego B. i Walerji.
Środa: ś. Norberta Biskupa.

Adres redakcji „Kurjera Warszawskiego:" plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— W dniu jutrzejszym, jako w ostatni dzień oktawy uroczystości Bożego Ciała, wyjdą wielkie procesje z kościołów:

św. Trójcy (po-trynitarskiego). i
Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie.

Uroczyste też zakończenie rzeczonej oktawy odbędzie się z odśpiewaniem 4-ch Ewangelij w czasie procesji wewnątrz kościołów:

Opieki św. Józefa (pp. wizytek).
św. Marcina (po-augustjańskim) i
św. Anny (po-bernardyńskim).

Najwyższy Manifest.

Z Bożej łaski

MY, ALEXANDER TRZECI,

CESARZ I SAMOWŁADCA

Wszech Rossji

Król Polski, Wielki Książę Finlandzki,

etc. etc. etc.

Włożywszy na Siebie z łaski Bożej koronę Panujących Przodków oraz Święte pomazanie, całem sercem modlimy się do Pana, Władcy Królów i Państw, aby pobłogosławił ten święty dzień i godzinę, w której w obliczu Jego, w miejscu oddawna uświęconem wiarą i modlitwą całej Ziemi Rosyjskiej, powtórzyliśmy wielki ślub Monarszego Stanu! Niechaj On pokrzepi Swoim Duchem Władzę Naszych rządów i niechaj doda Nam mądrości i siły do uspokojenia wszystkiego co pomięszane, do utrwalenia porządku i prawdy w sprawach, do oświecenia narodu w artykułach wiary, do umocnienia w każdym stanie wierności dla obowiązku i prawa, do opiekowania się nadanemi każdemu prawami i bezpieczeństwem powszechnem, do podniesienia pomyślności i sławy ukochanej Ojczyzny Naszej!

Pragnąc w tym Świętym i uroczystym dla Nas dniu, okazać łaskę Naszą wszystkim Naszym poddanym, zwracamy się teraz ku tym szczególnie potrzebującym i udręczonym, którzy z powodu niedostatku lub też nieszczęśliwych okoliczności nie mogli spełnić wszystkich ciążących na nich wobec Rządu zobowiązań; nie wyłączamy z pod Monarszej łaski Naszej i tych także, którzy dopuścili się czynów przeciwnych prawu, będąc w błąd wprowadzeni, przez lekkomyślność lub niedbalstwo, albo też choć splamili swoje życie przestępstwami, lecz wskutek poniesionej wedle prawa kary lub innych okoliczności zasługują na przebaczenie lub ulżenie ich losowi.

Z tych względów Najmiłościwiej rozkazujemy:

I. Obdarować następnemi ulgami w spłacie zaległości w rozmaitych podatkach stałych i niestałych:

1) Umorzyć wszelkie zaległości figurujące przed 1-ym stycznia r. 1883: z podatku podusznego w całem Cesarstwie; z pobieranych w besarabskiej gubernji biru, daždiu, obroku i podatku osobistego; z opłaty kibitkowej; z podatku podymnego w okręgach kubańskim i terskim, oraz w Syberji zachodniej; z opłaty jasacznej i podatku obrocznego uiszczanych przez koczujących, ruchomych i osiadłych inorodców Naszemu gabinetowi i z sześciokopiejkowej opłaty w Syberji.

2) Z opłat wykupnych uiszczanych przez włościan wszelkich kategoryj; z podatku obrocznego i z opłaty leśnej wnoszonej przez dawnych włościan skarbowych; z opłaty leśnej wnoszonej przez ludność okręgów górniczych; z obroku gruntowego płaconego przez włościan dóbr skarbowych w gubernjach nadbałtyckich i z połowicznej obrocznej opłaty uiszczanej przez przesiedleńców—umorzyć i z rachunków wykreślić tę część nagromadzonych do dnia 1-go stycznia r. 1883 zaległości, która przewyższała roczny etat tych podatków, według rozmiaru etatu obliczonego na rok 1882. Spłata tej części wyłuszczonych zaległości, która nie podlega umorzeniu, winna być dokonywaną corocznie w stosunku nie mniejszym niż jedna piąta część rocznego etatu. Włościanie zaś, którzy korzystają z rozkładu zaległości na więcej niż pięć lat, korzystają nadal z nadanej im poprzednio ulgi, oraz zmniejszenia zaległości we wskazanym wyżej rozmiarze.

3) Zwalniamy od wyegzekwowania zaległości z podatków stałych, wyłuszczone w poprzednich punktach niniejszego artykułu tego Manifestu, jakie przypadały do wniesienia przed dniem 1-m stycznia r. 1883, a dla jakichbądź przyczyn po dzień Koronacji Naszej nie zostały wprowadzone do rachunków kas. Wyłączają się od tego opłaty wykupne od byłych czasowo zobowiązanych włościan zachodnich gubernij wybranych przez obywateli.

4) Umorzyć wszelkie zaległości podatków górniczych, jakie utworzyły się przed 1-ym stycznia roku 1883, a szczegółowo nie przenoszące pięćdziesięciu rubli; z zaległości zaś tych podatków na większe sumy potrącać po pięćdziesiąt rubli z każdej rubryki.

5) Darować przypadające po dzień Naszej Koronacji: kary od pobieranych na rzecz skarbu państwa opłat skarbowego ziemskiego, i z majątków nieruchomych po miastach, osadach i miasteczkach poboru kwaterunkowego zasadniczego i dodatkowego, oraz od pobieranych w gubernjach zachodnich opłat: procentowej z majątków nieruchomych należących do osób polskiego pochodzenia oraz gruntowego na utrzymanie duchowieństwa; kary i opłaty za pomyłki co do rewizji dusz i za niepodanie w terminie wykazów rewizyjnych; przypadające na rzecz skarbu kary i opłaty egzekucyjne w gubernjach Królestwa Polskiego—za niewniesienie w terminie podatków, opłat i wszelkich innych ciężarów i należności; kary za spóźnioną opłatę podatków włościańskich i eksdywizorskich oraz wszelkiego rodzaju kary i egzekucje od byłych włościan skarbowych, tudzież od włościan osiedlonych w majątkach skarbowych, nałożone zarówno osobiście na rzeczonych włościan jakoteż na gminy i wsie—za użytkowanie z gruntów i dochodów skarbowych, oddanych następnie tymże włościanom w posiadłość.

6) Umorzyć sumy, jakie nagromadziły się po dzień Naszej Koronacji z niewniesionych do skarbu kar i opłat procentowych obliczanych za spóźnienia w uiszczaniu różnoterminowych opłat akcyzy oraz opłat od soli, tudzież za wniesienie nie w oznaczonych terminach rozłożonej na raty opłaty przy kupnie soli skarbowej. Co do zaległości od soli, które w części już są wyegzekwowane, wszelkie wniesione sumy odnieść zrazu na pokrycie samego długu a następnie procentów i kar, dalszego zaś egzekwowania kar i procentów należnych po dzień Naszej Koronacji zaniechać.

7) Umorzyć wszelkie liczące się po dzień 1 stycznia r. 1883-go zaległości z opłat za prawo zajmowania się handlem i przemysłem.

8) Zaniechać egzekwowania zaległości z opłat za plany miernicze i księgi, naznaczonych do poboru za pięć i więcej lat przed dniem Naszej Koronacji.

9) Umorzyć liczące się po dzień Naszej Koronacji zaległości w opłatach za udzielone ordery oraz z potrąceń z powodu podniesienia etatów płac; nie zaliczanych zaś po tenże dzień zaległości tych opłat nie wliczać.

10) Nie egzekwować figurujących w dniu koronacji Naszej jako zaległość od szlachty rozmaitych gubernij sum przypadających za utrzymanie pensjonarzy szlachty w zakładach naukowych, będących pod zarządem ministerstwa oświecenia aż do 1-go stycznia r. 1878-go, tudzież sum nagromadzonych z poprzednich dobrowolnych opłat szlachty za utrzymanie i kształcenie dzieci szlacheckich w zakładach wojenno-naukowych, jeżeli następnie same te opłaty w ustanowionym porządku uznane były za nieobowiązujące i zupełnie wstrzymane za lat pięć i więcej.

11) Wszelkie zaległości, jakie zebrały się u osób, które po dzień Koronacji Naszej pobrały ze skarbu zawiele pensji darować, jeżeli przeciwko tym osobom nie rozpoczęto sprawy o świadome lub w przeciwnych prawu celach zrządzenie skarbowi szkody.

12) Umorzyć przypadające na rzecz skarbu zaległości i kary z opłat zniesionych przed dniem 1-ym stycznia r. 1883-go, a w tej liczbie z etatowej opłaty od mieszczan.

13) Umorzyć jako zaległości z podatków niestałych i opłat, oprócz celnych i należności niepodchodzących pod skutki poprzednich punktów, niniejszego artykułu tego Manifestu, tudzież z wydatków na utrzymanie i przesyłkę aresztantów i awansowanych przez skarb na rachunek winnych sum na pożywienie, przejazdy i djety, jakie nagromadziły się po dzień Naszej Koronacji, zarówno wprowadzonych do rachunków jak i niewprowadzonych lub rozłożonych na raty — te które pojedyńczo nie przenoszą pięćdziesięciu rubli. Z zaległości zaś stanowiących większe sumy potrącać po rubli pięćdziesiąt z każdej rubryki.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Przegląd polityczny.

Najwyższy reskrypt do ministra spraw zewnętrznych w Rosji, p. Giersa, obdarzył go, jak wiadomo, orderem Aleksandra Newskiego, w uznaniu reprezentowanej przezeń polityki pokojowej i szanującej traktaty, tudzież międzynarodowe zobowiązania. Rosja—powiada reskrypt—tak ogromne zajmuje przestrzenie i tylomiljonową liczy już ludność, że nie może żywić zamiarów zaborczych, co stanowi najwyższą rękojmię pokojowego kierunku jej polityki zewnętrznej. Słowa te, wyrzeczone w dniu Koronacji do ministra, nie omieszkają wywrzeć kojącego wrażenia w tych sferach politycznych za granicą, które nie robią dotąd należytej różnicy pomiędzy systematem, posiadającym najwyższą sankcję, a narodową ideą panslawizmu. Europa liczy godziny spokoju swego według przewagi, jaką *ów* „systemat" zdobywa nad *tą* „ideą." A ponieważ reskrypt do p. Giersa nadaje właśnie uroczystą sankcję polityce, liczącej się trzeźwo z warunkami położenia międzynarodowego i dążącej do oparcia bezpieczeństwa i potęgi wewnętrznej Rosji na utrzymaniu dobrych i szczerych stosunków z najbliższymi sąsiadami—chociażby kosztem „idei" — dlatego fakt listu monarszego będzie powitanym, jako nowy zakład pokoju, w Berlinie i Wiedniu.

Wczorajszy wynik wyborów do sejmu galicyjskiego z kurji włościańskiej przeszedł oczekiwania tych, którzy pragnęli, ażeby wybory te stwierdziły zatarcie się wszelkich, z przeszłości datujących niesnasek i dyssonansów pomiędzy dworem i chatą. Wybory wczorajsze, w których lud obu połów Galicji z niebywałą jednomyślnością śpieszył do urn wyborczych, aby dawać swe głosy na przedstawicieli wiejskiej i miejskiej *inteligencji*, dowodzą, że niema już rozdarcia pomiędzy ludnością tamtejszą, i stanowią chlubne świadectwo dla szlachty galicyjskiej, iż umiała obywatelskiem postępowaniem zaskarbić sobie ufność ludu włościańskiego, zjednać jego szacunek i miłość. Społeczność tamtejsza z dniem wczorajszym nabiera siły i uroku społeczeństw wewnętrznie skonsolidowanych i jednolitych.

Podróż hr. Moltkego do Genui, San Remo i innych miejscowości tak zwanego górnowłoskiego *Littorale*, obudziła tysiąc podejrzeń we Francji. Zwłaszcza zwróciła tam na siebie uwagę rozmowa feldmarszałka niemieckiego z syndykiem Genui, w której tenże zalecał syndykowi rychłe wybudowanie drugiej kolei, wiodącej z nad morza ku północnej granicy Włoch, celem ożywienia stosunków handlowych z Niemcami, „jak i z wielu innych powodów". Te

zagadkowe „inne powody” stanowią właśnie przedmiot podejrzeń i obaw w Paryżu, które streścił zapewne jen. Wimpffen w artykule dziennika *Evénement*, wykazującym, że hr. Moltke studjuje brzegi włoskie, dotykające francuskich, po to, ażeby wypracować plan ubieżenia Marsylji i Tulonu, zniszczenia tych potężnych strażnic morskich, złamania ich siły handlowej i... zawojowania Francji od południa. Ta ostatnia hipoteza wiąże się logicznie z wielkiem odkryciem, z jakiem wystąpił *Figaro* paryski. Twierdzi on, nie mniej ni więcej, jak, że książę Bismark zadecydował rozbiór Francji... *Sapristi*... O artykule tym posiadamy dopiero lakoniczną depeszę z dzisiejszej nocy; gdy dziennik paryski dojdzie rąk naszych, będziemy w możności osądzić, ile żywiołu humorystycznego mieści się w tych „odkryciach”, czy jest jakaś podstawa trzeźwego rozumowania w artykule *Figara*, lub tylko plotka bulwarowa i krotochwila zapustna... Na to ostatnie rzecz wygląda już choćby dlatego, że książę Bismark był zawsze politykiem realnym i dzięki temu z taką łatwością pokonywał liryków i fantastów w polityce. Czyżby i on na starość miał puścić się na „rozhujałe flukty” politycznego romantyzmu? Nic o tem nie świadczy...

Gdyby podróż hr. Moltkego po górnych Włoszech niosła wojnę Francji, to możnaby się również zaniepokoić podróżą głównego kwatermistrza armji niemieckiej, hr. Waldersee po nad granicami zachodniemi Rosji—podróżą podjętą, jakoby dla zbadania trasy, użyć się mającej pod budowę nowej „ważnej” (czytaj: „strategicznej”) kolei żelaznej...

Kölnische Ztg wobec pogłosek o „związku bałkańskim”, po którego skojarzenie książę Aleksander bułgarski miał jeździć do Aten, uważa się za uprawnioną do stanowczego zaręczenia, że „związek” nie przyszedł do skutku, ponieważ Grecja nie uważała za zgodne z jej interesami wiązać się w unję z państwami słowiańskiemi. Książę Aleksander bułgarski, dziś chłodno przez lud grecki przyjęty, wyjechał z Aten niezadowolony... Tak przynajmniej zaręcza *Köln. Ztg*, która w sprawie tej pragnie być lepiej poinformowaną, niż kiedykolwiek.

Br. Z.

Wzajemna pomoc
współpracowników księgarskich.

Przed kilkoma miesiącami zabieraliśmy na tem miejscu głos w sprawie nowo projektowanego stowarzyszenia współpracowników księgarskich, kreśląc jednocześnie szkic ustawy dla podobnego urządzenia.

Od tego czasu sprawa ta posunęła się naprzód o tyle, iż po kilkakrotnej dyskusji zainteresowanych nad programem działalności kasy, pomocnicy księgarscy wybrali następnie ze swojego grona delegację, która też właściwy projekt ustawy wypracowała.

Obecnie projekt ten został wydrukowany, celem bliższego zaznajomienia z nim ogółu przyszłych uczestników stowarzyszenia, a mianowicie zamieszkałych na prowincji i wywołania szerszych nad nim uwag.

Projekt ten, jako rezultat kilkomiesięcznej pracy samych uczestników, należy uważać za redakcję ostateczną ustawy, która z kolei będzie podana do zatwierdzenia właściwej władzy.

Oto jego osnowa.

Zamierzone stowarzyszenie ma nosić tytuł „kasy pożyczkowej i kasy oszczędności dla pomocników księgarskich”, za cel zaś swojej działalności stawia ono niesienie chwilowej pomocy pożyczką z kapitału rozporządzalnego lub w razach wyjątkowych zapomogą bezzwrotną, oraz zachętą do możliwej oszczędności. Uczestnikiem kasy może być każdy, ktokolwiek pracuje na polu krajowego księgarstwa. Członków ustawa dzieli na dwie kategorje — protektorów kasy, tj. członków honorowych, do których zalicza właścicieli księgarń i wydawców, wnoszących na rzecz stowarzyszenia zapomogi jednorazowe lub roczne, oraz członków rzeczywistych, czyli właściwych pomocników księgarskich, których obowiązuje do płacenia 1-go rs. na miesiąc tytułem wkładów oszczędnościowych.

Ustawa przewiduje, iż wielu pomocników nie przyłączy się odrazu do kasy, iż uczyni to dopiero w chwili potrzeby i dla tego też zastrzega, iż każdy uczestnik kasy, zaciągający pierwszą pożyczkę, powinien złożyć jednorazowo rs. 5, oraz deklarację do wnoszenia co miesiąc wniosków oszczędnościowych.

Co do ostatnich, to te należy uważać za uświęcenie normalnego uczestnictwa w instytucji, która, jako na wzajemności oparta, może pomagać tylko takim członkom, którzy wzajemności tej czynią zadość. Pierwsze zaś zastrzeżenie, dotyczące 5-ciu rs. jednorazowego wkładu, jest również uzasadnione ze stanowiska interesów kasy, możnaby tylko zarzucić niedostateczne wymotywowanie tego wkładu w ustawie, pochodzące z opuszczenia artykułu o wpisowem i wkładach terminowych. Wspomniane 5 rs. są niczem innem, jak tylko wpisowem, podczas gdy w ustawie charater ten tracą. Jestto jednak usterka czysto formalna, mogąca wywołać kwestje jedynie ze strony stowarzyszonych, nieobeznanych z urządzeniem kas wzajemnej pomocy.

O skali opłat tak wpisowego jak wkładów, o tem czy jest ona za wysoka lub za niska—nic nie mamy do nadmienienia, ponieważ została ona zdecydowana przez samych zainteresowanych, którzy najlepiej znają stan materjalny pomocników księgarskich i ich zdolności płatnicze, chociaż dla nas — o ile znamy uposażenie współpracowników księgarskich— 5 rs. wpisowego jest stanowczo za wysokie. Może się mylimy... Lecz gdyby tak było w istocie, ustawa kasy mogłaby odrazu zamknąć stowarzyszenie w szczupłem gronie uprzywilejowanych materjalnie uczestników i uniedostępnić pomoc kredytową dla rzeczywiście jej potrzebujących. Czy będzie tak lub inaczej, przyszłość pokaże.

Zaciągający pożyczkę winien przedstawić albo dwóch poręczycieli, albo gwarancyjny podpis pryncypała swojego. O udzielaniu pożyczki decyduje zebranie ogólne kasy, o jej zaś wysokości zarząd. W każdym razie normalna wysokość pożyczki ustanawia się na 120 rs., jeżeli pensja pożyczającego wynosi przynajmniej 60 rs. miesięcznie.

Ustawa wprowadza znaczne ułatwienia w spłacie pożyczek, które—według jej przepisów—mogą być uiszczane w ciągu roku w 12-tu ratach miesięcznych, z opłaceniem procentu z góry za cały czas, pożyczki zaś zwrócone przed terminem kasa będzie skupywała w stosunku o 2% niżej od płaconego procentu.

Uczestnikom kasa zapewnia dywidendę od kapitału, w ciągu całego roku znajdującego się w jej posiadaniu. Wyłączną własność stowarzyszonych stanowią ich wnioski, oszczędności i dywidenda, własność też ta, o ile przewyższa 12 rs. obowiązkowych składek rocznie, może być w każdym czasie wycofana za wypowiedzeniem miesięcznem, pozostałe zaś 12 rs. mogą być wycofane wraz z procentami dopiero po 15-tu latach. Po upływie tego terminu każdy uczestnik wolny jest od składania oszczędności obowiązkowej.

W razie rzeczywistego nieszczęścia, sprawdzonego przez delegację, wybraną z ramienia zarządu kasy, uczestnik może otrzymać bezzwrotną zapomogę lub pożyczkę bezprocentową i bez poręczenia, stosownie do uchwały zebrania ogólnego.

Z powyższych przepisów widzimy, iż ustawa kasy pomocników księgarskich zręcznie obeszła trudności, połączone zwykle z rękojmią pożyczek, poczyniła znaczne ułatwienia swoim dłużnikom i obmyśliła skuteczną drogę do popierania oszczędności, łącząc z nią pomoc kredytową, dzięki czemu nowe stowarzyszenie—o ile tylko znajdzie zasłużone poparcie w gronie księgarzy i ich pomocników—szybko powinno się rozwinąć w poważne urządzenie wzajemnej pomocy.

Z kolei przyjrzyjmy się przepisom ustawy o funduszach kasy.

Fundusze te ustawa dzieli na kapitał obrotowy i kapitał uczestników. Do pierwszego zaliczono fundusz zakładowy 2,000 rs., ofiarowany przez inicjatorów kasy, firmę warszawską Gebethnera i Wolffa z powodu jubileuszu 25-letniej jej działalności, rozmaite ofiary, zapisy i wszelkie dochody nieprzewidziane, do drugiego zaś — wkłady jednorazowe i składki oszczędnościowe pomocników.

Zarząd kasy ma się składać z 6-ciu członków, wybranych z grona współpracowników księgarskich większością głosów na dorocznem zebraniu ogólnem. Członkowie tego zarządu wybiorą zpośród siebie przewodniczącego i jego zastępcę, kasjera, buchaltera i sekretarza. Drugą władzą kasy jest ogólne zebranie uczestników, zwoływane przynajmniej raz na rok przez zarząd.

Szczegółowe przepisy ustawy bliżej określają stosunek wspomnianych dwóch władz stowarzyszenia i ich kompetencję. Kasa założona została na czas nieograniczony. W razie jej zamknięcia, fundusz zakładowy z ofiar powstały podlega dyspozycji ofiarodawców lub ich spadkobierców, lub też jednej z najpoważniejszych firm księgarskich w Warszawie według wskazania zebrania ogólnego. Inne fundusze wrócą do swoich właścicieli.

Siedliskiem kasy jest Warszawa. Zmiany w ustawie zaprowadza zarząd lub decyzja $^2/_3$ uczestników. Czynności kasy według ustawy miały być rozpoczęte z dniem 1-ym stycznia r. b.

Taka jest ustawa nowego stowarzyszenia. Zatrzymaliśmy się nad nią nieco dłużej, ponieważ zasługuje na to z wielu względów. Najpierw ścisłością swojej redakcji—zawiera tylko 28 artykułów—ustawa ta zaleca się, jako wzór dla analogicznych urządzeń pożyczkowo-wkładowych, z drugiej zaś strony ustawa kasy księgarskiej wyszła zwycięzko z trudności, jakie występują zawsze przy zawiązywaniu spółek drobnych wobec trudności prawnych oraz wzajemnej odpowiedzialności.

To też jest zupełna nadzieja, iż prowadzona umiejętnie kasa wkrótce rozrośnie się w poważne urządzenie, które zyska ogólną sympatję.

Wówczas może za jej przykładem powstaną podobne kasy i dla innych kategoryj pracowników...

Fr. Ol.

Cyprjan Norwid.

✝ Ponad plejadą poetów, którzy po roku 1830-ym sami prawie przerywali głuche milczenie, jakie zapanowało podówczas w piśmiennictwie naszem, zielone po większej części rozesłały się już grobowce...

Otrzymujemy obecnie smutną wiadomość o śmierci jednego z ostatnich tych koryfeuszów myśli rozognionej i wybujałego talentu, który jednak dla braku miary tak trudnej do osiągnięcia u młodych, a może i wykształcenia, o które jeszcze trudniej wówczas było, nie dotrzymywał zwykle obietnic, jakie pierwsze jego błyski zapowiadały.

Cyprjan Norwid, zmarły w Paryżu dnia 28-go b. m., stał w pierwszym rzędzie tych młodych a odważnych zapaśników, którzy wszyscy jednogłośnie przyznawali mu najwyższą pomiędzy sobą potęgę talentu.

Ale talent, ten rwąc się na wyżyny, zapominał czasami, że słowo rzadko tylko na równi z myślą dosięgnąć może tych stromych szczytów, gdzie prawdziwa poezja obrała sobie siedlisko.

Ztąd poszły ujemne strony jego utworów, pewna niejasność i napuszystość wyrażeń, zawikłana w formie zawsze pięknej a często manierowanej, i konieczność ukrywania pod ciemnemi nieraz przenośniami, zdrowej i zacnej myśli, która bezprzestannie w nim kiełkowała.

Że był on poetą prawdziwym, poetą niepoślednim, dowodzi to, co po nim zostało, chociaż w żadną organiczną całość niezwiązane.

Wszystkie te urywki są jak gdyby zapowiedzią jakiegoś wiekopomnego dzieła, które nie miało nigdy światła dziennego ujrzeć.

Stało się to może i dlatego, iż talent Norwida rozstrzeliwał się na zbyt wiele kierunków, był on bowiem i poetą, i rzeźbiarzem, i rysownikiem, i malarzem nawet, a wszędzie jaśniała taż sama potęga i wybujałość myśli, ale i też same wady wybitniały, niestety.

I stało się z nim co się dzieje zazwyczaj z „wykolejonymi”, których tak wielu pojawiło się w ostatnich czasach.

Ten marzyciel, ten bogacz darów bożych, marniał gasnąc powoli, a myśl, że przez całe życie, w złote i ciemne nitki utkane, nie potrafił wcielić widomie ideału, który ciągle przed nim jaśniał, ta myśl zabijająca, ogałacając go ciągle z sił, przyśpieszyła zapewne i śmierć jego.

Umarł w sieroctwie i na obczyźnie, ogołocony z zasobów materjalnych, zapomniany prawie, smutny tą ciężką tęsknotą, co tylko we wspomnieniu rozpamiętywać dozwala błogie dawno minionych dni słonecznych wspomnienie...

Umarł, ale nazwisko jego, pomimo zboczeń człowieka i ciężkiej doli losu, która go przygniatała, pozostanie niezapomnianem w naszem piśmiennictwie, był to bowiem talent prawdziwy, który w braku przestrzeni, gdzieby mógł swobodnie pobujać, połamał swoje skrzydła i zasnął snem wiecznym w żałości po nich...

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Stan zdrowia jenerał-gubernatora warszawskiego, jenerała broni Albedyńskiego uległ znów w ostatnich dniach pogorszeniu.

= Warszawska kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 12-go do dnia 20-go maja r. b. włącznie, wydała 87 nowych książeczek (mniej o 5 niż w tygodniu poprzedzającym), na które, tudzież na dawniejsze w 481 wnioskach, złożono rs. 14,921 (więcej o rs. 5,293 kop. 27 niż w tygodniu poprzednim). W tymże tygodniu kasa oszczędności na żądanie 174 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 71 kop. 51, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 9,292 kop. 40½ (mniej o rs. 1,948 kop. 27 niż w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła 60 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 34,797 posiada kapitał 1,345,661 rs. 57½ kop. (więcej o rs. 5,628 kop. 60 niż w tygodniu minionym).

= W ubiegłym roku kasa miejska pobrała od obrońców prywatnych za pozwolenie im stawania w sądach pokoju sumę rs. 1,800.

= Wkrótce dopełnione być mają rewizje we wszystkich fabrykach wyrabiających wody mineral-

ne i gazowe, a to celem przekonania się o czystości naczyń i samej fabrykacji wód sztucznych.

— W kwestji napiwku, dawanego usługującym w kawiarniach i restauracjach, wydane być ma obowiązujące dla wszystkich właścicieli powyższych zakładów rozporządzenie policyjne. Jak wiadomo, większość restauratorów nietylko nie płaci pensyj służbie, ale jeszcze wkłada na nich pewne obowiązki utrzymywania porządku w lokalu, froterowania podłogi, zmywania naczyń, prania bielizny stołowej i t. p. W rezultacie wszystko to muszą opłacać goście, narażeni na rozmaite nieprzyjemności i złą usługę w razie odmówienia napiwku. Celem zapobieżenia więc nadal tym nadużyciom i niewłaściwościom, kwestja napiwku zostanie należycie wyjaśnioną.

— Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza wykaz zaginionych paszportów zagranicznych w liczbie 230.

— W dniu dzisiejszym rozpoczynają się w uniwersytecie warszawskim egzamina przejściowe na wszystkich kursach.

— Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej przyjęła z zachowaniem praw osób trzecich zapis b. p. Rozalji Tompionerowej dla szpitala starozakonnych w Warszawie w sumie rs. 200 w 5-procentowych listach zastawnych.

— Bilety wolnego wejścia (*passe-partout*), o których ograniczenie celem powiększenia dochodu swego postarała się w r. z. dyrekcja teatrów rządowych warszawskich, zredukowane będą do *minimum*. Po porozumieniu się z tutejszemi władzami postanowiono przedewszystkiem, ażeby liczba biletów rządowych dla policji, komendantury, żandarmerji, cenzury nie przenosiła 20-tu, dalej, iżby wszelkie inne bilety wydawane osobom prywatnym, redakcjom, instytucjom, stowarzyszeniom, akceptowane były przez dyrekcję teatrów rządowych i pod właściwą kontrolę podciągnięte. Do liczby biletów urzędowych nie liczą się stałe bilety dla dyżurnych oficerów służbowych, policji i żandarmerji. Obostrzenia te wywołały nadużycia ze strony dyrekcyj teatrzyków ogródkowych, które prowadziły formalny handel biletami wolnego wejścia, w celu niepłacenia należnego teatrom rządowym podatku.

— Z teatru i muzyki.

* W repertuarze bieżącego tygodnia zachodzą zmiany, dla zbytniego bowiem gorąca jedynie przedstawienia z udziałem Reszkówny odbywać się będą w teatrze wielkim, wszelkie zaś inne przeniesione zostają do teatru letniego.

Jutro więc zamiast „Świata nudów" dany będzie w teatrze letnim balet „Gizella" i operetka „Zaślubiny Joasi".

W niedzielę zaś zamiast „Dwóch światów" usłyszymy „Halkę".

* Wczoraj na scenie teatru rozmaitości odbyła się próba czytana z komedji Sardou „Nowe godło".

Dziś czytano tamże komedję E. Augiera „Zaraza". Obsadę ról główniejszych wymienialiśmy przy rozdawaniu takowych.

* Dziś w teatrze wielkim dziewiąty występ p. J. Reszkówny.

Primadonna odśpiewa po raz wtóry Alicję w „Robercie djable."

Abonament lit. *B*, nr 5.

— Ks. pastor Behrens.

Zeszłej niedzieli ks. Ludwik Behrens, jeden z kandydatów, stających od dziś za tydzień na posadę drugiego pastora przy tutejszym kościele ewangelickim, miał kazanie próbne w języku niemieckim.

Kazanie w języku polskim wypowie on w niedzielę dnia 3-go czerwca, poczem w dniu 6-ym czerwca ogólne zebranie zboru wybierze ostatecznie jednego z trzech spółubiegających się duchownych, których nazwiska wymienialiśmy już kilkakrotnie.

Ks. Behrens, jak wiadomo, skutkiem gorliwego spełniania obowiązków swoich pasterskich w Nowym Dworze, objeżdżając w porze nocnej liczne filjaty, do parafji jego należące, uległ smutnemu wypadkowi złamania nogi, dzięki jednak silnej organizacji swojej, w krótkim stosunkowo czasie odzyskał zdrowie.

Ta właśnie niezwykła, prawdziwie ewangeliczna gorliwość, obok szlachetnego, prawego charakteru, nieskazitelnych uczuć obywatelskich, naukowego wykształcenia i ujmujących przymiotów towarzyskich, zjednały ks. Behrensowi powszechny szacunek i szczere przywiązanie licznych parafjan jego, którzy za serce sercem mu odpłacają...

— Cud.

W dniu dzisiejszym na rogu ulic Jerozolimskiej i Solca ułożono pierwsze rury wodociągowe.

Co dalej będzie?...

— Z Nowej Pragi.

Zapowiadany z końcem zimy ruch budowlany ograniczył się do budowy kilku domów parterowych i jednego piętrowego.

Inni właściciele posesyj czekają lepszych czasów, a przyczyną stagnacji jest ta okoliczność, iż wiele lokali, pomimo znacznych obniżeń komornego, stoi pustkami.

Natomiast w ciągu bieżącego lata mają być wybrukowane dwie ulice i ustawionych kilkanaście latarń... naftowych, które zapobiegną egipskim ciemnościom Nowej Pragi.

— „Obiady gościnne".

Pod zawiadywaniem Towarzystwa dobroczynności wydawane są t. zw. „obiady gościnne" po $2^1/_2$ kop. za obiad.

Takich obiadów wydano w roku 1881-ym na rachunek warszawskiego jeneral-gubernatora 18,250, Władysława Kronenberga (dla studentów) 10,950, Towarzystwa dobroczynności 7,300, ogółem 36,500, t. j. przeciętnie 100 obiadów dziennie.

Koszta przyrządzenia tych obiadów wyniosły rs. 3,758 kop. 87.

— Samobójstwo.

Nocy dzisiejszej rzucił się do Wisły jakiś człowiek w średnim wieku.

Tonącemu pośpieszono z pomocą i wydobyto go ale już w stanie martwym.

Denat liczy około 40-tu lat wieku, nazwiska jego dotąd nie docieczono.

— Z trzeciego piętra.

Na Książęcej pod nrem 4 Władysława K., udawszy się na strych, wzięła z sobą dwuletniego syna, który umieszczony został na parapecie okna.

Nieoględna matka odeszła od dziecka, malec zaś wychyliwszy się, wypadł z trzeciego piętra na wyasfaltowane podwórze.

Biedną ofiarę niedozoru podniesiono z połamanemi nóżkami i rączynami oraz z mocno zranioną główką.

Nadziei uratowania niema żadnej.

— **Wypadki.**—Na Nalewkach podniesiony został w stanie zupełnej bezprzytomności niewiadomego nazwiska człowiek, który po odwiezieniu do szpitala starozakonnych wkrótce zmarł.—Na Krakowskiem-Przedmieściu ekwipaż prywatny najechał na policjanta, który dyszlem został zraniony w głowę.—Na Czerniakowskiej znaleziono pod parkanem kilkotygodniowe niemowlę płci żeńskiej.—Na Łuckiej pod nrem 30-ym zapaliła się podłoga, a na Marszałkowskiej pod nrem 50-ym futryna okna; ogień w obu wypadkach ugasili mieszkańcy.

— Nowa spółka rolnicza.

Idąc za przykładem innych okolic, ziemianie zamojscy zawiązali również spółkę handlową.

Zasługuje ona na bliższe roztrząśnięcie, ponieważ ustawę jej oparto na odmiennych zasadach.

Stowarzyszenie rolników zamojskich nie jest spółką komandytową, lecz udziałową, mającą na celu udogodnienie zbytu zboża i uzyskanie taniego kredytu.

Do tych też widoków zastosowało ono wszystkie warunki swojej umowy.

Stowarzyszenie wybrało zpośród siebie trzech przedstawicieli w osobach pp. Domhera, Lipczyńskiego Jana i Krzyczkowskiego, na których włożyło obowiązek zawiązania stosunków z domem handlowym w Gdańsku o sprzedaż zboża, wyjednania kredytu i rozdzielenia go pomiędzy uczestników spółki według własnego uznania.

Dla uzyskania łatwego kredytu stowarzyszeni przyjęli na siebie wzajemną i solidarną odpowiedzialność za wszystkie czynności, wynikające z aktu spółkowego — jeden za wszystkich, wszyscy za jednego.

Celem zaś ułatwienia ciężkich warunków solidarności, stowarzyszeni zabezpieczyli się w ten sposób, iż każdy z nich zobowiązał się składać corocznie sumę pieniężną w stosunku do ilości morgów posiadanego gruntu, obliczając 30 kop. z morga; powstały ztąd fundusz będzie pokrywał wszelkie mogące wyniknąć straty i szkody.

Do urządzenia spółki rolników zamojskich czynnie przyłożyli rękę pp. Domher z Hrubieszowa, Sabin Makomaski właściciel domu handlowego i p. Michał Urbanowski adwokat z Warszawy, który też opracował ustawę stowarzyszenia.

W tej chwili spółka zamojska jest pierwszą w liczbie ostatniemi czasy zawiązanych stowarzyszeń, która obrała nie formę komandytową, lecz udziałową.

Czy lepiej na tem wyjdzie lub nie — przyszłość pokaże...

Dodać wszakże należy, iż umiejętne prowadzenie interesu i ścisłe zsolidaryzowanie się uczestników mogą jej nadać powagę i trwałe podstawy bytu, czego dziś już spodziewać się można, skoro ziemianie zamojscy dali dowód odwagi, zakładając spółkę udziałową z odpowiedzialnością solidarną uczestników.

— Budżety miast.

Kasa m. Chmielnika spodziewa się w r. b. 3,046 rs. 21 kop. dochodu, wydatkowe zaś jej zamierzenia obliczone zostały na sumę 2,422 rs. 68 k.

Dzierżawa szlachtuza, podatek od sporządzania aktów rejentalnych, czynsz z brukowego, podatek od patentów, podymne dodatkowe i procent od kapitałów miejskich — oto główne źródło funduszów miasta.

W dziale zamierzonych wydatków nie dostrzegamy żadnej meljoracji, jakąby Chmielnik usiłował w murach swoich w r. b. przeprowadzić.

Budżet też milczy zupełnie o wydatkach szkolnych...

— Obsadzanie drzewami szosy.

Szosa płocko-warszawska w obrębie powiatu płońskiego obsadzoną została drzewami owocowemi.

Stosowną ilość drzewek owocowych ofiarował bezpłatnie zarządowi powiatowemu właściciel wsi Szczytna.

— Dla rolników.

Według urzędowych wiadomości, dotyczących stanu zasiewów i widoków tegorocznych zbiorów w gubernji płockiej, zima bezśnieżna i długotrwałe mrozy oraz deszcze sprawiły, iż oziminy przedstawiają się wcale niezadawalniająco.

Zasiew znów jarzyn i ziemniaków opóźnił się niesłychanie, tak iż tylko w miejscach górzystych dokonano wcześniej zasiewu zboża i sadzenia ziemniaków.

Robotnik sprzężajny otrzymuje w gubernji rs. 2 do 2 kop. 60 dziennie, pieszy 40—50kop., a robotnice 30 do 35 kop. dziennie.

Cena więc robotnika umiarkowana.

— Na szosie.

Nocy wczorajszej między Warszawą i Sochaczewem na jadącego p. Z., obywatela ziemskiego, napadli rabusie w liczbie pięciu i zagrozili śmiercią w razie oporu w oddaniu im pieniędzy.

P. Z., niewidząc się w możności obrony, oddał pugilares z sumą 320 rs. i bez przeszkody został puszczony w dalszą drogę.

— Ujęcie kontrabandy.

W nocy z dnia 25-go b. m. straż graniczna schwytała szajkę przemytników tuż pod samym Oborowem.

Kontrabandzistów ujęto na gorącym uczynku, w chwili, gdy składali zdobycz swoją w ukryte miejsce.

Odnaleziono więc i towar i kryjówkę.

Na jak wielką skalę i od jak dawna musiało być prowadzone to przemytnictwo, dowodzi choćby ta okoliczność, iż w ukryciu kontrabandzistów znaleziono 1,700 pudełek cygar zagranicznych!

Ze świata.

✕ **Od czasu** gdy astronom edymburski prof. Piazza Smith zwrócił w 1872 r., uwagę świata uczonego na związek, zachodzący między widmem słonecznem (linje ciemne atmosferyczne) a zjawiskami meteorologicznemi, wielu obserwatorów na zachodzie podjęło badania nad tym przedmiotem i posługuje się dziś analizą spektralną powietrzni jako barometrem. Z polskich uczonych, o ile wiemy, nikt dotąd nie zajmował się tym przedmiotem. Dopiero teraz zdolny a wiele obiecujący fizyk p. Witkowski prof. szkoły rolniczej w Dublanach, skierował i na to swoją uwagę, posługując się wybornym, jaki posiada spektroskopem. Pan W. jednak nie przecenia praktycznej doniosłości tej nowej metody i słusznie twierdzi, że jak barometr sam przez się nie jest prorokiem pogody tak i spektroskop nim nie będzie. Wszelako urozmaicanie metod bywa zwykle pożyteczne, bo z ich kombinacji powstają nieraz dobre pomysły teoretyczne a zawsze tworzy się pełniejszy obraz rzeczywistego stanu rzeczy.

✕ **W dniu 15-ym sierpnia** rozpoczną się lekcje w średniej szkole rolniczej w Czernichowie; podania o przyjęcie do szkoły wnosić można najdalej do dnia 15-go lipca.

✕ **The foothing.** W Paryżu wchodzi obecnie w modę nowy zupełnie sport, posiadający dotąd angielskie tylko miano—*the foothing.* Sport ów jest pewnego rodzaju wyścigami, w których się zresztą zwycięża nie szybkością biegu, lecz wytrwałością w pieszej wycieczce... Palmę pierwszeństwa w jednej z takich wycieczek otrzymała, zamieszkała w Paryżu, słynna z piękności br. Mikołajowa Potocka. W licznem dość towarzystwie wyruszyła ona z pałacu swego Avenue Friedland do hotelu „des Réservoirs" w Wersalu i przestrzeń tę, wynoszącą 20 kilometrów, przebyła w ciągu trzech godzin, pozostawiwszy po za sobą męskich swych towarzyszów o trzy kwadranse drogi. Tak wyglądają najmodniejsze wyścigi.

✕ **Alfons Daudet** skrzyżował w tych dniach szpadę z Delpitem. Powód do starcia dały złośliwe uwagi robione przez Delpita z powodu kandydatury Daudeta do Akademji. Delpit otrzymał lekką ranę w ramię, poczem przeciwnicy uściskali się serdecznie...

✕ **W Grudziązu** garnizon oficerów urządził wyścigi psów... z przeszkodami. Za ponętę do skakania użyto kiełbas i szynek. Setki niemców przypatrywały się temu zachwycającemu widowisku...

✕ **Królowa Wiktorja**, dowiedziawszy się o podniesieniu cen baraniego mięsa, poleciła nie kupować go na potrzeby dworu. Dzięki temu produkt spadł i stał się dostępnym dla uboższych!

✕ **Chalvanicum**. W katedrze sewilskiej na Boże Ciało, wobec biskupa i dygnitarzy kościelnych, odbywa się corocznie taniec przed ołtarzem Najśw. Panny, wykonany przez 24 młodzieńców z najwykwintniejszego towarzystwa. W tym roku uroczystość pomieniona ściągnęła tłumy ciekawych. Jest to pamiątkowy obchód tańca dawidowego przed Arką przymierza.

✕ **Najdłuższe dni w Europie**. Najdłuższy dzień w Europie ma stolica Islandji Reykjavik. W mieście tem, również jak na całej wspomnionej wyspie, słońce latem nie zachodzi przez półczwarta miesiąca. Po niem idzie miasteczko norweskie Vardöhus, położone nad fjordem Waranga, gdzie dzień trwa od 21-go maja do 22-go lipca, a więc przez całe dwa miesiące bez przerwy. W granicznem mieście szwedzkiem Tornea najdłuższy dzień letni ma 21½ godzin, najkrótszy zimowy półtrzeciej godziny. W Petersburgu i Tobolsku na Syberji najdłuższy dzień liczy godzin 19, najkrótszy tylko 5, w Sztokholmie i Upsali najdłuższy 18½, w Berlinie i Londynie 17½.

✕ **Kobiety i władza**. Z polecenia rządu tureckiego w Rizanie przystąpiono do spisu kurdów. Podczas tej manipulacji 500 kobiet, które uważały ją na naruszenie spokoju rodzinnego, rzuciło się na Kajmakana i położyło go trupem. Przy oględzinach pokazało się, iż miał... wydrapane oczy.

✕ **Jerozolima** ma smutny przywilej gromadzenia w murach swoich znacznej ilości osób dotkniętych obłąkaniem religijnem. Obecnie zwraca tam na siebie powszechną uwagę oficer angielski, należący do sekty zwanej Armją Zbawienia. Przebiega on śpieszným krokiem ulice miasta, trzymając w ręku kij olbrzymi i pisze na domach cyfrę bestji apokaliptycznej 666, a pod spodem wyraz *Dominio*. Niedawno zmarła kobieta, od lat kilku mieszkająca w Jerozolimie, która była postrachem żydów, gdyż miała zwyczaj grozić im nabitym rewolwerem. Przed kilku miesiącami wyniosła się z miasta i tułała się nad brzegami Jordanu, żywiąc się korzonkami, roślin. Co piątku i co niedzieli od godz. 11 zrana, spotkać można na ulicy niemłodego już człowieka, dźwigającego ciężki krzyż na ramionach... Wreszcie niedawno przybył do Jerozolimy pewien amerykanin, który twierdzi że jest nieśmiertelny, i że żadne morderczе narzędzie nie jest w stanie pozbawić go życia. Mieszka on w zupełnem odosobnieniu za miastem, w domku, który własnemi rękami zbudował.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Nadwiślakowi*. Litograf, który panu robił bilety wizytowe, zadrwił sobie z pana widocznie. Na biletach tych brak pańskiego imienia i nazwiska, lepiej zatem wrzuć je pan sam do kosza bez pośrednictwa osób, którym je przysyłasz.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na odbudowanie kościoła św. Trójcy (po arsenale).

C. kop. 30.

Dla najbiedniejszych.

E. K. kop. 75.

Dla biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej.

Juljan Dobrzański kop. 50, Masłowicz kop. 50 za pośrednictwem *Niwy*.

— *A. n.* Ostrzegam osoby interesowane, które chcą jechać na kurację do Ciechocinka, aby nie oddawały się w entrepryzę p. G. z ulicy Kruczej, jeżeli nie chcą być tak haniebnie wyzyskane jak ja roku zeszłego, o czem zarząd zakładu ciechocińskiego zaświadczyć może. Oby Bóg zachował każdego od podobnie niesumiennych osób, składam rs. 1 dla nędzy wyjątkowej i rs. 1 na kościół św. Trójcy (po arsenale). *J. Bind.*

— Dla okazania bezinteresowności w kwestji kilkudziesięciu szparagów, przesyłam rs. 3 dla najbiedniejszych. *W. M.*

— Służący Roch składa rs. 3 dla najbiedniejszych, jako karę za ubliżenie swemu zwierzchnikowi.

— W dniu 31-ym maja, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Eufrozyny, składam rs. 5 dla najbiedniejszych do uznania redakcji z prośbą o westchnienie za jej duszę.

Nekrologja.

† Ś. p. Henryk **Bereda**, urzędnik, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 28 maja r. b. życie zakończył. Pozostały brat i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Karola Boromeusza w dniu 31 b. m., o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —1931—

† Dnia 8 b. m., po długich cierpieniach, zakończył życie w m. Sejnach ksiądz Andrzej **Dorobis**, wizytator b. zgromadzenia kks. misjonarzy, ostatnio oficjał, prałat tameczne katedry, o czem jeden z przyjaciół powiadamia znajomych. —1933—

† Ś. p. Wawrzyniec **Gliński**, b. urzędnik prokuratorji w Królestwie Polskiem, przeżywszy lat 39, po długiej chorobie, przeniósł się do wieczności. Msza św. za spokój jego duszy odbędzie się w dniu 31 maja, we czwartek, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele przy ulicy Bonifraterskiej, wyprowadzenie zaś zwłok z kaplicy miejscowego szpitala nastąpi o godzinie **6-ej** po południu, na które to obrządki pozostała matka, brat, siostry i szwagier zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1935—

Z Cesarstwa.

Petersburg 28-go maja.—Za berlińską półurzędową *Post*, która wszelako wyrzeka się wszelkiej za tę nowinę odpowiedzialności, *Nowoje wremja* powtarza wiadomość o mającem nastąpić w Gasteinie wielkiem spotkaniu monarchów. Opowiadają mianowicie, że podczas pobytu cesarza Wilhelma w Gasteinie udać się tam również ma książę Bismark. Jeżeli to przyjdzie do skutku, to cesarz Franciszek Józef, który i tak zapewne zechce powitać w Gasteinie swojego sprzymierzeńca, przybędzie tam w towarzystwie ministra hr. Kalnokyego. Być może, że w takim razie zjedzie także do Gasteinu król Humbert wraz z ministrem p. Mancinim.

Moskwa 28-go maja. — Jak donoszą *Moskowskija wiedomosti*, przybyły do Moskwy na uroczystości koronacyjne książę Aosty Amadeusz doręczył moskiewskiemu jenerał-gubernatorowi ks. Dołgorukiemu nadany mu przez króla włoskiego order Zwiastowania.

Petersburg 28-go maja.—*Rewelska gazeta*, konstatując wiadomość, że 500 włościan z parafji lealskiej wystąpiło z podaniem o przyjęcie prawosławia, dodaje, że ci, którzy podpisali deklarację, oświadczają imieniem wszystkich, że pragną przyjąć wiarę, jaką wyznaje Najjaśniejszy Pan i starsi bracia rosjanie, z wewnętrznego przekonania, bez jakiegokolwiekbądź materjalnego wyrachowania. Proszący czynili starania, aby im wolno było przyjąć prawosławie w dzień mającej się odbyć koronacji.

Moskwa 28-go maja.—W artykule wstępnym *Moskowskich wiedomosti* czytamy: „Oddawna już w Europie z największem zainteresowaniem patrzą na fakta rosyjskiego życia, starając się dojrzeć w nich mniej lub więcej jasne symptomata tej mniemanej choroby, którą wrzekomo, jak dotąd wielu sądziło, zarażony jest naród rosyjski. Wprawdzie ostatniemi czasy i za granicą także coraz częściej zaczęły się odzywać głosy wyrażające powątpiewanie, czy istotnie naród rosyjski jest tak dalece rozstrojony, tak głęboko dotknięty chorobą rewolucyjną, jak się to wielu zdaleka wydawać mogło, wnosząc z oburzających objawów, których znaczenia nikt zrozumieć nie mógł; wszelako w Europie dotąd z niepokojem spoglądano na Rosję, a wielu gości jechało do Moskwy w niepewności, czy mają być świadkami uroczystości narodowej czy też rewolucji. Teraz dla wszystkich stało się widocznem, że zbrodnicza organizacja, która była się pokazała w Rosji, jest dziełem obcem Rosji i wrogiem nietylko rządowi lecz i całemu narodowi. Niechaj pamiętna uroczystość 10-go maja dopomoże do uwolnienia się od grubego błędu i do przyswojenia sobie raz na zawsze przekonania, że Rosji nie zagraża żadne niebezpieczeństwo, dopóki władza Monarchy będzie się opierała bezpośrednio na trwałej podstawie, jak niezwyciężona wiara i nieograniczone przywiązanie ludu. Miejmy nadzieję, że ludzie mający władzę w przekonywającem doświadczeniu, odbywającem się obecnie w ich oczach, zaczerpną nowej dzielności do wytrwałego, niezachwianego i ściśle konsekwentnego sposobu postępowania we wszelkich gałęziach zarządu, zgodnego z istotnemi, nie zaś z fikcyjnemi potrzebami ludu rosyjskiego."

Ostatnia poczta „Kurjera Warszawskiego".

Paryż 28-go maja. — *Temps* sądzi, że wysłane z Kochinchiny posiłki znajdują się już w Hanoi. Z temi 1,200 ludźmi jenerał Bouet będzie mógł trzymać się w Hanoi i Nam-Dinh do przybycia wojsk ekspedycyjnych w d. 10-ym lipca.

Paryż 28-go maja.—Wiadomości z Hongkong z d. 27-go b. m. zapewniają, iż rząd chiński ożywiony jest najzgodniejszemi uczuciami, wszakże będzie on bronił niezachwianie zwierzchnictwa Chin nad Tonkinem. Rząd chiński zaprzecza, jakoby wojska chińskie uczestniczyły w bitwie pod Hanoï, dopuszcza wszakże, iż wielu chińczyków zapisało się do zastępów „czarnej flagi", które stanowią nieregularne wojsko anamitan. Chiny w sporze Francji z Anamem nie będą interweniowały, nie pozwolą wszakże na zdobycie Tonkinu. Nowy poseł francuski w Pekinie, Tricou, w tych dniach jest oczekiwany.

Paryż 28-go maja. — Rząd francuski uwiadomił syna Abdel-Kadera, iż przyjmuje na rachunek skarbu francuskiego koszta pogrzebu jego ojca.

Bukareszt 28-go maja. — Izba deputowanych wybrała na prezydenta jednogłośnie Rosetti'ego, który wszakże odmówił przyjęcia wyboru, ponieważ pragnie wziąć czynny udział w pracach konstytuanty nad rewizją konstytucji.

Londyn 28-go maja.—*Daily News* piszą: Anglja jest bezpośrednio interesowaną w sporze Francji z Chinami. W słusznym sporze pośredniczy zwyczajnie trzeci, ale obecny zatarg pomiędzy Chinami i Francją nie jest *fair quarrel* (słusznym sporem). Anglja musi bronić się przed naruszeniem bezpieczeństwa swoich interesów handlowych w Chinach i nie może pozwolić, aby francuzi bagnetami swojemi, tak nieszczęśliwemi podczas wojny niemieckiej, szpikowali głowy chińczyków.

Erbach 29-go maja. — Księżna Marjanna Niederlandzka zmarła dzisiaj o godzinie 5¾ zrana.

Telegramy własne „Kurjera Warszawskiego".

Lwów 30-go maja.

Ponieważ w okręgu samborskich mniejszych posiadłości przeszedł ostatecznie kandydat rady ruskiej Berenicki (a więc nie Popiel, jak doniosła wczorajsza depesza, *przyp. red.*), partja świętojurska liczyć będzie w nowym sejmie sześciu posłów. W krakowskiem przeszedł hr. Mieroszewski. Jutro wybory z miast.

Wiedeń 30-go maja.

Ustawa o równouprawnieniu języka słowiańskiego z włoskim w Dalmacji otrzymała sankcję cesarską.

Praga czeska 30-go maja.

Stronnictwa staro- i młodoczeskie postanowiły postawić wspólnych kandydatów do sejmu czeskiego dla uniemożliwienia wyboru niemców.

Berlin 30-go maja.

W przyszłym tygodniu Windthorst wniesie projekt ustawy, znoszącej zatrzymywanie duchownym temporaljów. Wnioskodawca pragnie tym sposobem zniewolić rząd do złożenia wyjaśnień o stanie polityki w sprawie kościelnej.

Paryż 30-go maja.

We wszystkich portach francuskich wre gorączkowa czynność. W Tulonie okręt linjowy „Intrépide" i łódź działowa „Etendard" otrzymały rozkaz przygotowania na d. 5 czerwca. Pancernik „Atalante" odpłynął już onegdaj z Brestu do Tonkinu. Pancernik "Bayard" otrzymał rozkaz niezwłocznego udania się do Algieru, celem zabrania na pokład admirała Courbeta, który otrzymał komendę nad dywizją floty, mającą krążyć na wybrzeżach Tonkinu. Dywizja składa się z pancerników: „Atalante", „Bayard", "Triomphante" i krzyżowca „Tourville". Cywilny komisarz dla Tonkinu, Harmand, przybywa tamże z Bangkok równocześnie z flotą, płynącą z Tulonu.

Petersburg 30-go maja.

W nocy z dnia 28-go na 29-ty b. m. w fabryce Putiłowskiej wybuchły ogień wyrządził szkody na 300,000 rs. Roboty nie ulegną zawieszeniu.

Petersburg 30-go maja.

Praw. wiestnik publikuje obszerną listę nagród udzielonych osobom, które się odznaczyły na polu ojczystego przemysłu.

Petersburg 30 go maja.

Prawitelstwiennyj wiestnik zamieszcza Najwyższe reskrypty, udzielające ks. metropolicie mohylewskiemu, Gintowtowi, tudzież ks. arcybiskupowi warszawskiemu, Popielowi, orderów św. Anny I-ej kl.; ks. prałatowi kapituły sandomierskiej, Janickiemu i ks. kanonikowi kapituły lubelskiej, Kosiejewskiemu, orderów św. Stanisława I-ej kl. Również udzielono orderów wielu innym duchownym katolickim. Jeneralny superintendent kościoła ewangelickiego w Królestwie, Everth, otrzymał godność biskupią.

Moskwa 29-go maja.

Dzisiejsze składanie powinszowań odznaczało się niezwykłą świetnością z powodu niezliczonego mnóstwa haftowanych bogato złotem mundurów osób, które zebrały się w salach Andrzeja, Aleksandra i Jerzego. Najjaśniejsza Pani ubraną była w suknię tkaną srebrem i miała na sobie djadem i naszyjnik z wielkich rubinów i brylantów. Składający powinszowania podchodzili pojedyńczo. Najjaśniejszy Pan jenerałom łaskawie raczył podawać rękę i wszyscy bez wyjątku byli dopuszczeni do ucałowania ręki Najjaśniejszej Pani. Przyjęcie ukończyło się o wpół do trzeciej. Złożono wielkie mnóstwo tac z chlebem i solą, obrazów, drogocenne futra od syberyjczyków. O godzinie 4-ej po południu Najjaśniejsi Państwo odwiedzili pałac Aleksandrowski w ogrodzie Nieskucznym, gdzie przebywają Ich Cesarskie Wysokości Wielkie Księżne i Wielcy Książęta Ksenia, Olga, Jerzy i Michał Aleksandrowicze. O 11-ej wieczorem Najjaśniejsi Państwo są oczekiwani na balu u obermarszałka.

Moskwa 30-go maja.

Najjaśniejszy Pan raczył przyjmować w dniu wczorajszym na posłuchaniu nadzwyczajnem legata papieskiego msgr. Vanutelli'ego, wraz z orszakiem tegoż.

Moskwa 30-go maja.

Na ogólnem posłuchaniu w dniu wczorajszym przedstawiły się Najjaśniejszemu Panu z podaniem chleba i soli deputacje dziesięciu gubernij Królestwa Polskiego. Później przedstawiły się również deputacje włościan wschodniego obrządku z gubernji lubelskiej, suwalskiej i siedleckiej.

GIEŁDA.

Dnia 30-go maja 1883-go roku.

Po kilkodniowej pauzie w notowaniu na giełdzie warszawskiej dziś gorszy znacznie był stan rzeczy.

Porównywamy notowanie dzisiejsze z ostatniem, to jest sobotniem, a różnica na niekorzyść dnia dzisiejszego jest bardzo znaczna.

Wczorajsze zresztą kursa barlińskie — jak to już wiedzą czytelnicy nasi — były o $\frac{1}{2}$ marki niższe od poniedziałkowych.

Dziś z zebrań przedgiełdowych nadesłano wiadomości bardzo niezgodne. Jedni twierdzili o niezmienności kursów, inni o wyższych cokolwiek kursach byli powiadomieni.

W każdym razie trzymano się raczej niższej granicy i nie przekraczano granicy odpowiadającej kursowi 202.25 m. za 100 rs. z dodaniem kosztów tranzakcji.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** płacono $49.52\frac{1}{2}$, o $17\frac{1}{2}$ kop. drożej niż w sobotę. Żądano o 20 kop. drożej 49.60 przy usposobieniu dla nich stałem i w ciągu trwania zebrania giełdowego niezmiennem.

Dla krótkoterminowych usposobienie było zwyżkowe. Płacono z początku $49.37\frac{1}{2}$ kop. tylko o $12\frac{1}{2}$ kop. drożej, lecz później kurs ten podniósł się do 49.40 i $49.42\frac{1}{2}$ przy żądaniu 49.50 również o 20 kop. wyższem.

Za weksle na pomniejsze miasta niemieckie płacono też, za długoterminowe $49.47\frac{1}{2}$—$17\frac{1}{2}$ kop. drożej, krótkoterminowemi nie obracano.

Na **Londyn** o 4 kop. drożej, żądano $10.06\frac{1}{2}$. Płacono również za krótkoterminowe o 3 do 4 kop. drożej—10.04 i 10.05. Długoterminowe nie dały powodu do tranzakcyj.

Na **Paryż** 15 kop. drożej w żądaniu 40.15. Kurs płacony z początku $40.02\frac{1}{2}$, stosunkowo bardzo nizki, dorównał w końcu żądaniu, przeszedłszy przez 40.10—po którym to kursie najwięcej tranzakcyj dokonano.

Na **Wiedeń** jeszcze większa różnica 84.60—t. j. 35 kop. na 100 fl. drożej żądano, płacono zaś od 84.30 aż do 84.50, co w porównaniu z kursem końcowym sobotnim wynosi 50 kop. różnicy.

Z papierów państwowych listy likwidacyjne bez zmiany w żądaniu 88.10 za większe i 87.75 za mniejsze, za większe płacono 87.90.

Pożyczka wschodnia 92.25 w żądaniu, bez obrotów.

Listy zastawne ziemskie nieco tańsze. Za serji I lit. A żądano 100.15, za B 100.10, za małe 100; płacono zaś za A 100 i 100.05, za B od 99.95, aż do 100.05, za małe 99.95. Innemi serjami nie obracano.

Listy miejskie bez zmiany lecz w żądaniu bez obrotu.

Łódzkich serji III-ej sprzedano partję po 83. Żądania niezmienione.

Akcje bez obrotu w ogólności. Sprzedano tylko partję akcyj zakładów metalicznych B. Hantke w Warszawie po 1100. Innemi nie obracano. Żądania wysokie.

Godzina $12\frac{1}{2}$. Usposobienie ku zwyżce, $49.52\frac{1}{2}$ jeszcze za weksle długoterminowe na Berlin płacić chciano.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 30-go maja 1883-go roku.

Dowóz wprost na targ niewielki, z próbek jednak z dróg terespolskiej i petersburskiej dosyć dużo zboża szczególniej żyta na sprzedaż na targu wystawione było.

Ogółem pszenicy około 400 korcy, żyta około 900, grochu około 100 korcy, oraz niewielką ilość owsa sprzedano.

Kupujący nie śpieszyli się z kupnem, owszem zachowywali się bardzo wstrzemięźliwie, wskutek czego ceny były cokolwiek niższe od wczorajszych.

Za pszenicę wyborową płacono rs. 9 za korzec,—nie wyżej. Za średnią od 8 do 8 rs. 70 kop. wedle gatunku i dobroci ziarna.

Żyto wyborowe osiągało ceny 5 rs. 85 kop. do 5 rs. $92\frac{1}{2}$, t. j. cokolwiek niższe od wczorajszych. Średnie o kilkanaście kopiejek taniej płacono 5 rs. $62\frac{1}{2}$ do 5 rs. 70 kop.

Owies po 4 rs. korzec bez zmiany sprzedawano.

Groch drożej, za dobry 8 rs. 40 kop. płacić trzeba było.

Dowóz siana i słomy niewielki.

Ceny tych artykułów niezmienione

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w d. 29-ym maja roku 1883-go, a nie doręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów.

Nawrocki komisarz sądowy Grocka 18,—Doliwa plac soski,—Dawid Kutnieki dla Josela Czernichowskiego,—Lipe Rafel Nizka 52,—Mozes Rotberg,—J. C. H. Blunck,—Stanisław Lewicki Chmielna 21,—Mroczko Włodzimierska 3,—Wirgin Muranowska 24,—Kisielnicki Warecka 7,—Trachcinski Krucza,—Konstanty Radkiewicz,—Antoni Wesołowski wojenny telegraf parku,—Henryk Politur,—Fiszbajn 2247,—Józef Słucki dla Łukina Warecka 19,—Mackonald hotel litewski.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Robert djabeł" (występ p. Reszkówny). Jutro: „Flis" i „Gizella" — LETNI (w ogrodzie Saskim): Dziś: „Żydzi". Jutro: „Świat nudów". — NOWY (przy ulicy Królewskiej): Dziś: „Żołnierz królowej Madagaskaru". Jutro: „Pani Favart".

Wysokość wody na rzecze Wiśle stóp 6 cali 5.

Rada zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej.

Zwołane na dzień 21-szy maja (2-gi czerwca) r. b. posiedzenie XXV-te zwyczajnego Zgromadzenia ogólnego akcjonarjuszów odbytem być nie może z powodu, że według zamkniętego w dniu 10-tym (22-im) maja r. b., o godzinie 3-ej wieczorem, składu akcyj, ani liczba zgłaszających się akcjonarjuszów, ani wysokość zdeponowanego przez nich kapitału akcyjnego, nie czynią zadość warunkom § 30 ustawy Towarzystwa, podług którego do ważności uchwał wymaganą jest obecność najmniej trzydziestu akcjonarjuszów, posiadających łącznie przynajmniej siódmą część kapitału akcyjnego.

Skutkiem tego, w zastosowaniu się do powołanego § 30 rada zarządająca ma zaszczyt podać do wiadomości pp. akcjonarjuszów, że powtórny termin posiedzenia XXV-go zwyczajnego Zgromadzenia ogólnego, odbyć się mającego w dworcu stacji głównej w Warszawie, wyznaczonym został na dzień 9-ty (21-szy) czerwca r. b., na godzinę 2-gą po południu.

Zebrani w tym terminie akcjonarjusze, bez względu na ich liczbę i ilość zdeponowanych akcyj, będą władni, stosownie do § 30 ustawy, odbyć posiedzenie i wziąć pod uchwałę przedmioty, zamieszczone na porządku dziennym niedoszłego do skutku Zgromadzenia ogólnego.

Akcjonarjusz, zamierzający uczestniczyć w tem Zgromadzeniu z prawem głosu, winien, o ile tego dotąd nie dopełnił, złożyć najpóźniej dnia 28-go maja (9-go czerwca) r. b., do godziny 2-ej po południu, akcje właściwe lub pożytkowe, w ilości najmniej 2,000 rubli kapitału nominalnej wartości, w kasie głównej Towarzystwa w Warszawie, lub też w jednym z niżej wymienionych domów bankierskich, a mianowicie:

w St. Petersburgu, w filji warszawskiego Banku handlowego, lub w domu G. Sterky i Syn;

w Berlinie, w filji Banku kredytowego Środkowych Niemiec, lub w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego;

w Wrocławiu, w kasie Zjednoczenia bankowego szląskiego;

w Frankfurcie n. Menem, w domu I. Weiller Synowie, lub u M. A. v. Rotschild i Synowie;

w Dreznie, w Banku drezdeńskim;

w Lipsku, w lipskiem Towarzystwie dyskontowem;

w Amsterdamie, w domu Lippman, Rosenthal i Spółka;

w Bruksell, w domu Brugman Synowie;

w Londynie, w domu N. M. Rothschild and Sons;

w Krakowie, w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu.

Akcje złożone być winny przy załączeniu specyfikacji numerów, spisanej w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, i podpisanej.

Nr I specyfikacji, po poświadczeniu przez kasę główną lub dom bankierski, zwrócony będzie składającemu akcje, jako dowód depozytu; nr II pozostanie przy akcjach.

Zwrot depozytu nastąpi po odbytem Zgromadzeniu, jedynie za złożeniem specyfikacji, numerem I oznaczonej, obejmującej pokwitowanie z przyjęcia depozytu.

Odpowiednio do § 30 ustawy, akcjonarjusz może prawo uczestnictwa na Zgromadzeniu ogólnem przelać na innego akcjonarjusza, udział w temże Zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa. —523—

Warszawa dnia 13 (25) maja roku 1883.

APTEKA NA SZMULOWIZNIE

A. W. Filanowicza, 1922

z rozporządzenia właściwej władzy z filjalnej zamieniona na centralną, odpowiednio urządzona, zaopatrzoną zostały we wszystkie środki lekarskie i wody mineralne tak krajowe jak zagraniczne, o czem mam honor uwiadomić publiczność i pp. doktorów.

— **Dr Wiktor Żelazowski** ordynuje w sezonie tegorocznym, tak jak w roku zeszłym *w Karlsbadzie*. Mieszka Andreasgasse „Wilde Taube". —1739—

Z powodu wyjazdu (516)

do sprzedania:

stół salonowy, stół jadalny, etażerki, kredens, stolik do samowara z marmurem i zegar orzechowe; biuro, komoda, szafka do bielizny, stolik owalny i kołyska mahoniowe; lampa wisząca i stojąca, maszyna do szycia Singera, umywalka blaszana, wanna biała metalowa, wyżymaczka, gzymsy do firanek, krzesełko spacerowe dziecinne, stół kuchenny, samowar, oraz inne drobne sprzęty. Codziennie od 11-ej do 2-ej po południu, Królewska nr 3, mieszk. 15.

Droga żelazna warszawsko-petersburska.

Z dniem 15-tym (27-ym) maja r. b., pociągi osobowe kursować będą jak następuje:

Pociąg z I i II klasą odchodzić będzie z Warszawy o godzinie 10-tej minut 13 zrana.

Dwa pociągi z III klasami odchodzić będą o godzinie 6-tej minut 48 i godzinie 11-tej minut 38 wieczór.

Pociąg z I i II klasą przychodzić będzie do Warszawy o godzinie 7-ej minut 43 wieczór.

Dwa pociągi z III klasami przychodzić będą o godzinie 3-ej minut 33 i godzinie 9-tej minut 8 zrana. —518—

WŁADYSŁAW MUTH,
malarz dekoracyjny,
nr 18 Nowy-Świat nr 18. —527—

— *Wapno w bryłach i lasowane Kamień Wapienny, Cement, Gips, Glinkę i Cegłę ogniotrwałą, Dreny*

poleca

Skład materjałów budowlanych

Józefa Bandurskiego i S-ki,

Okopowa 10, wprost Grzybowskiej,

jak również —1442—

Węgiel kamienny.

Połączenie TELEFONEM.

Wielki Skład Mebli

JANA OLSZTYŃSKIEGO,

Nr 37. Nowy-Świat Nr 37.

Ceny umiarkowane. zaopatrzony w wielki wybór różnych mebli do salonów, buduarów, pokoi sypialnych, stołowych, gabinetów i t. p. Garnitury gotowe wysyłane i pokryte, garnitury używane. Skład ten mebli wynajmuje i zamienia, urządza całe apartamenty, przyjmuje obstalunki na roboty stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne i wykonywa takowe trwale i gustownie. —1427— *Ceny umiarkowane.*

Ceny umiarkowane.

— ***Dentysta H. Judt, Przejazd nr 11,*** specjalnie wyjmuje zęby bez najmniejszego bólu, za pomocą ***gazu znieczulającego.*** Plombuje złotem i platyną. Wstawia sztuczne zęby najnowszym systemem po rs. 2. —1812—

Istniejąca od roku 1873

Pierwsza Lecznica

dla przychodzących chorych. **Ulica NIECAŁA nr 7** (Dom Towarzyst. lekarsk.). Przyjmują w niej następujący lekarze:

Od 9—10. **Tomaszewicz Anna**, chor. właściwe kobietom i chor. dzieci. Codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt).

Od 9—10. **Dobrski K.**, chor. wewnętrzne (specjalnie płuc i krtani, Laryngoskopja). Codziennie (z wyj. poniedziałku i piątku).

Od 9—10. **Kobyliński F.**, chor. szczęk i zębów. Zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie. Codziennie.

Od 10—11. **Mayzel W.**, asystent uniwersytetu, choroby wewnętrzne. Codziennie.

Od 10½—11½. **Belke Teofil**, choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od 11—12. **Bauerertz Adam**, choroby nerwowe, leczenie elektrycznością. Codziennie.

Od 11½—12½. **Kosmowski W.**, choroby wewnętrzne (specjalnie wieku dziecięcego). Codziennie.

Od 12½—1½. **Rucker A.**, choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od 1—2. **Erlich Jan**, choroby właściwe kobietom. Wtorki, czwartki, soboty i niedziele.

Od 1—2. **Thieme A.**, choroby właściwe kobietom. W poniedziałki, środy i piątki.

Od 2—3. **Filipowicz K.**, choroby wewnętrzne. Codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt).

Od 2—3. **Kramsztyk Zygmunt**, choroby oczu. Codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt).

Od 2½—3½. **Perkowski S.**, lekarz ord. szpit. Ujazdowsk. choroby weneryczne i chirurgiczne organów moczopłciowych. Codziennie.

Od 3—4. **Brzeziński J.**, chor. wewnętrzne, spec. nerwowe. Leczenie elektrycznością. Poniedziałki, środy i piątki.

Od 3½—4½. **Gutwein J.**, choroby chirurgiczne i zębów Codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt).

Od 4—5. **Benni K.**, chor. uszu. W poniedz., środy i piątki.

Opłata za poradę kop. 40. Zupełnie niezamożni otrzymywać mogą bilety bezpłatne od lekarzy lecznicy. —12—

Dra Aleksandra M. Weinberga

Pracownia Chemiczno-Rozbiorowa

dla oceny dobroci materjałów spożywczych, artykułów użytkowych i produktów przemysłu, oraz ***stacja doświadczalna dla celów hygieny.*** Ulica Graniczna nr 14. —133—

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Pragnę poznać osobiście autora listu cyfrowanego Ahfe, dotyczącego F.
—1926— H.

Księgarnia i Skład Nut

E. WENDE i Spółki,

otrzymała na skład główny: 2046

Huxley T. H., wykład biologji praktycznej, przetłómaczył **A. Wrześniowski. Cena 1 rs., z przesyłką rs. 1 kop. 25.**
Do nabycia we wszystkich znaczn. księgarniach.

P L A C U 1559

do wynajęcia 3,000 łokci, dobrze położonego. Wiadomość: **Elektoralna № 32,** mieszk. 5

Mieszkanie Letnie

do wynajęcia w cienistym spacerowym ogrodzie przyległym do stawu, o kilkaset kroków od lasów sosnowych, 10 wiorst od Warszawy, o 6-ciu pokojach, z 3-ma sionkami, cztery wyjścia,—całość można podzielić na odrębne apartamenty, kuchnia w osobnym budynku.—Bliższa wiadomość na ulicy Brackiej u rządcy domu № 12. 2086

Fabryka Gorsetów

Zofji Morawskiej,

przy ul. Nowy-Świat № 60, naprzeciwko Zakładu św. Marty, przygotowała piękne **gorsety** i **wyrównywa figury**; ma także **gorseciki** dla młodych panienek i szelki do prostego trzymania się. Fabryka wyrabia **Leniuszki** bardzo wygodne dla Pań, które nie noszą Gorsetów; **przyjmuje** się także gorsety do **prania** i **reperacji.**—Z szacunkiem **Zofja Morawska.** Tamże potrzebna jest Panienka do nauki z życiem. 2078

KAWĘ:

Ceylon, Perłową i Mokkę

paloną,

w **całości** i w **proszku,**

poleca Handel 1470

Braci Wróbel.

EAU VEGETALE (Woda roślinna)

do farbowania włosów.

Bez zawodu nadaje **siwiejącym włosom pierwotny kolor.** Skutek jest już po jednorazowem użyciu. Nie brudzi skóry i nie plami bielizny. **Eau Vegetale** jest preparatem czysto **roślinnym,** nie zawierającym w sobie żadnych części metalicznych i oprócz tej zalety, że nie szkodzi ani zdrowiu, ani włosom, posiada jeszcze ten ważny przymiot, że **pobudza porost włosów** i niszczy łupież. Kolor pudełek blado-niebieski z podpisem John Wiliam Chimiste Belque i tylko takie są prawdziwe. Cena **pudełka rs. 2 kop. 50.**—Z przesyłką pocztą o **50** kop. drożej.

Skład Główny w Zakładzie Fryzjerskim

Karola Smosarskiego,

ulica Długa № 43 w Warszawie. 2064

Magazyn Mód i Nowości Damskich

EDWARDA SZUBERT,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4,

poleca na obecną porę wielki **wybór Okryć letnich czarnych i kolorowych, Paltocików krótkich do figury, Regenmantli i Okryć od kurzu,** na porę letnią.—Również **wykonywają się suknie,** tak jak **dawniej,** po cenach umiarkowanych i najnowszych fasonach.

4. Nowo-Senatorska 4. 2077

CEMENT

angielski, Portland, marki J. B. White & Bros.

Cegłę ogniotrwałą angielską „Ramsay".

Glinkę ogniotrwałą, polecają

W. H. Bartelmus & Cº.

Róg Tłomackiego i Bielańskiej Nr 1.

1561—r

Cement Portlandzki-Opolski

znany u nas od wielu lat ze swej dobroci, po cenie fabrycznej,

Koks-Waldenburgski 1351

najbardziej przez fabryki zagraniczne i u nas używany, poleca A. KAPŁAN w Sosnowcu, stacja dr. żel. Warsz.-Wied.

Wszelkie zamówienia z możliwym pośpiechem bywają wykonywane.

Dr. żel. Hann.-Altenb. Sezon: 15 Maja—1 Paźd.

Kąpiele Pyrmont

Kolej konna do kąp. solan. i **banhofu. 5 minut.**

Dawno znane źródła żelaziste i słone. Żelaziste, solankowe, błotne i ruskie kąpiele parowe.—Zamówienia na żelazistą i słoną wodę przyjmuje książ. biuro zdrojowe; wszelkie inne zlecenia wykonywa.—**Książ. Dyrekcja Zdrojowa.** 1365

Letnie Mieszkania

są do wynajęcia w majętności Potok, jedna wiorsta za Marymontską rogatką, nad Wisłą, z tej strony Bielan, położenie bardzo ładne, gdzie i kąpiel może być urządzona.— Domki osobne bardzo wygodne, ceny bardzo umiarkowane; produktów wszelkich na miejscu dostanie, komunikacja z miastem bardzo łatwa.—Wiadomość w Potoku na prawo od rogatki. 2061

Letnie Mieszkania

w willi Anielin w Pruszkowie, przy samej stacji D. Ż. W.-W. do najęcia w cienistym parku położone, dwa domy mieszkalne, jeden o 5 pokojach, kuchni i 2 werendach; drugi o 2 pokojach, kuchni i werendzie.—Bliższa wiadomość na miejscu, lub w Warszawie, Zielony Plac № 3, od 10½ do 11½ rano. 2062

!!Najpiękniejsze!! OWOCE świeże
z POŁUDNIOWEJ FRANCJI
jak:

Brzoskwinie z gatunku „Imperial".
Winogrona „Chasselas de Fontainebleau", białe i niebieskie.
Morele w pudełkach po 15 i 20 sztuk.
Czereśnie rzadkiej, olbrzymiej wielkości, w pudełkach małych i
Karczochy duże, otrzymał handel

BRACI WRÓBEL

i takowe poleca. 1555

Ktoby potrzebował

RZĄDCY

obeznanego ze wszystkiemi gałęziami gospodarstwa wiejskiego, mogącego złożyć na żądanie 2,000 rs. kaucji, raczy się zgłosić do biura kaucjonowanego p. Fedeckiego, Miodowa № 3. 2044

!!!Kapelusze Damskie!!!

eleganckie, od rs. 1 kop. 50, poleca **Magazyn Mód, Wspólna № 1.** 2081

Fabryka Kwiatów
MARJI OLĘDZKIEJ,

ulica Niecała № 1,

przeniesioną została do tego samego domu, na antresolę. — Fabryka posiada wielki wybór kwiatów w najlepszych gatunkach, jak również przysposobiła **wielki wybór bukietów do kapeluszy po 50 kop. (an choix).** 2079

NAUCZYCIELKA

młoda, z wykształceniem gimnazjalnem, poszukuje stałego miejsca **na wieś,** za małe wynagrodzenie, albo na czas wakacyjny **bezpłatnie.**—Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 1564

1563 Kto zwróci do Biura Ogłoszeń, Senatorska № 18. **Pierścionek** z dwoma brylancikami, oraz **Obrączkę** złotą, zgubione w wagonie pomiędzy Skierniewicami i Łowiczem, otrzyma rs. **8** nagrody.

2072 **OSOBA wyjeżdżająca w końcu Czerwca do**

KRYNICY,

pragnie zabrać jedną lub dwie panienki. Wiadomość w sklepie Nelly, Szpitalna № 1.

MIESZKANIE

do wynajęcia, 6 pokoi, dwa przedpokoje, pasaż, kuchnia, z ogrodem, od 1-go Lipca 1883 roku, może być użyte na zakład dziecinny, przy ulicy Złotej, domu № 16. Wiadomość u stróża. 2059

Do Składu Owoców

przy ulicy Senatorskiej № 2,

nadszedł transport świeżych

CZEREŚNI

i takowe sprzedają się po kop. 45 ℔, **Kartofelki młode** ℔ po kop. 40, **Szparagi** codzień świeże po 60 kop. kopa, oraz świeże **Ogórki, Kalafiory** i t. p. — Z czem poleca się Szanownej Publiczności

1556 **W. Zalewski.**

NOWOŚĆ.

Małe Paraguajska.
Zielona HERBATA Zdrowia.

Uznana jako napój hygieniczny, — uśmierza nerwy, wzmacnia siły, ożywia umysł. Funt z opakowaniem 75 kop. Reprezentacja, Teofil Rudzki, Szpitalna № 3. Skład główny: p. Nowicki, Marszałkowska № 40. Sprzedaż: Marchwiński, Długa № 32; Morski, Elektoralna № 30; Nowicki w Lublinie. 2084

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 30-go maja 1883 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.50	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10.06½	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.15	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	84.60	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100.15	—.—
m.	100.	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.50	—.—
„ „ „ II	93.80	—.—
„ „ „ III	93 55	—.—
„ „ „ IV	92 60	—.—
Listy zast. m. Łodzi ser. I II	85.50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88.10	87.70
małe.	87 75	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	92.25	—.—
II „ „ rs. 100	92.25	—.—
III „ „ rs. 100	92.25	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	310.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	310.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow: ub. od ognia	—.—	160.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	1270.
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	500.
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	1100.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 219 4/9.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 81 17/18.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 190 5/18.
Od listów likwidacyjnych kop. 198 8/9.

TARGI «na placu Witkowskiego».

Dnia 30-go maja 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	800	870
„ „ wyborowa .	—	—	—	900
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	585	592
„ średnie	—	—	562	570
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	—	400
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	75	80	—	—
Słomy pud	—	40	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga" dr. żel. warsz.-teres. z dnia 23-go maja 1883 r.

Pszenica wyborowa 138 — 148, średnia 124—135, ordynaryjna 90—120.
Żyto wyborowe 95—98, średnie 89—93, ordynaryjne 85—88.
Jęczmień wyborowy 75—97, średni —.— ordynaryjny —.—.
Owies wyborowy 98—102, średni 92—96, ordynaryjny 86—90.
Groch 76—115. **Gryka** 100—120. **Kasza jaglana** 140—168, średnia —.—, ordynaryjna —.—. *B. Werner et Comp.*

CENA OKOWITY:

z dnia 30-go maja 1883 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 60.
„ wiadro rs. 7 kop. 99⁵.

Wyborowe Zapałki

Szwedzkie i Bengalskie

z KOGUTEM.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w Składzie tabacznym pod firmą

Egiz & C-omp.

w Warszawie, Przejazd № 11

i w sklepie rozmaitości

A. Nowakowski i Syn,

Bielańska № 3. 1523

FABRYKA
wyrobów Gipsowych
i Gipsu mielonego,

egzystująca przy ulicy Długiej № 10 i przy ulicy Leszczyńskiej № 3, pod firmą Michała Jabłczyńskiego, z przyczyny śmierci tegoż, nadal prowadzoną będzie pod moim kierunkiem i wszelkie zobowiązania na przyszłość, oraz już istniejące roboty, na czas wykończone będą.—**Antoni Jabłczyński.** 2068

Potrzebne są Panny

do staników i spódnic do Magazynu A. Randeau, ul. Niecała № 8. 2082

Nagrody rs. 5.

D. 27 Maja r. b., przechodząc z placu św. Aleksandra do kościoła św. Krzyża, zgubiono zegarek złoty, mały, niewielkiej wartości, z krótkim łańcuszkiem, u którego były 4 breloki, 2 pieczątki, globus i żołądź ametystowa. Upraszam sumiennego znalazcę o oddanie na plac św. Aleksandra № 7, mieszk. 22. Zegarek ten bowiem stanowi drogą pamiątkę dla poszkodowanej. 2080

W Składzie Fortepianów i Pianin
K. Fritzsche,
Świętokrzyzka Nr 25, vis-à-vis Jasnej,

są tak jak lat poprzednich pianina do wynajęcia na letnie mieszkania, na bardzo dogodnych warunkach, do wyboru, nowe lub używane. Fortepian prawie nowy za rs. 300 do sprzedania. 2085

Syndyk Tymczasowy
Massy upadłości Gabrjela Szydełki.

Na zasadzie art. 502 Kod. Hand., wzywa domniemanych wierzycieli tejże massy, aby się w przeciągu dni 40 od daty niniejszego ogłoszenia stawili się przed Syndykiem i podali na jakich tytułach i do jakiej wysokości oparte są ich pretensje do massy, oraz, aby dokumenta swe wydali Syndykowi lub złożyli takowe w Wydziale Upadłości Sądu Handlowego w Warszawie przy ul. Długiej № 7.

Warszawa 18 (30) Maja 1883 r.

Jan Czajkowski, Adwokat Przysięgły. Długa № 26. 1560

Do panów Felczerów
w Warszawie.

Uprasza się o zwrócenie uwagi na chłopca felczerskiego nazwiskiem Izydor Faust z Częstochowy, w razie bytności jego u którego z panów, proszę uwiadomić: Dzielna № 9A, mieszkania № 8. 2087

WILLA JÓZEFIN
w SIELCACH.

Letnie Mieszkania

do najęcia, kwadrans drogi **za Belwederską** rogatką, przy samym parku **Cesarskim,** z widokiem na **Wilanów, Czerniaków** i t. p. — Wiadomość u właściciela domu № 2 Hoża. 2075

Nauka i wychowanie.

Prof. de Préchamps, Długa 23. Guwernantka francuzka, z angielskim, niemieckim i muzyką zaraz do umieszczenia, (nowoprzybyła). 7908

Guwernantka potrzebną jest na wieś, z wyższem wykształceniem, znająca: ruski, francuzki i muzykę. Wiadomość: Krucza 10a, mieszkania 10. 7937

Francuz młody udziela lekcyj konwersacji. Ulica Pawia № 1, mieszk. 9. 7830

Francuzka z najlepszemi świadectwami pragnie na czas miesięcy letnich znaleźć pomieszczenie w Warszawie lub okolicach. Wiadomość: ulica Niecała № 2, mieszk. 13, od godziny 2—6. 7813

Prof. de Préchamps, Długa 23. Nauczycielka z niemieckim, francuzkim i angielskim, poszukuje posady lub pół miejsca, (dyplom wyższy). 8035

Prof. de Préchamps, Długa 23. Francuzka wykształcona (lat 45), szuka posady lub demi-place. (dobre rekomendacje). 8036

Francuzka szwajcarka, znająca język niemiecki i mogąca udzielać początków muzyki poszukuje miejsca. Adresy uprasza składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. M. R.

Nauczycielka z doskonałym francuzkim, ruskim i niemieckim, poszukuje kondycji na wsi podczas wakacji, może wyjechać także do Ciechocinka. Wiadomość w biurze Nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu.

Niemka w średnim wieku, mająca świadectwa, poszukuje miejsca do matkowania dzieci i do zarządu gospodarstwem. Wiadomość przy ulicy Freta № 8. stróż Jan wskaże.

Lekcyj niemieckiego za obiady życzy udzielać młody człowiek. Oferty pod adresem „Wiedeń" składać w kantorze Kur. Warsz.

Potrzebną jest na wyjazd do Kijowskiej gub. niańka lub bona z dobrą rekomendacją, na pensję od 8—10 rs. Zgłosić się na Wspólną № 21, mieszkania 2. 8012

Potrzebną jest zaraz niańka niemka, do rocznego chłopca, ze świadectwami. Wiadomość ulica Waliców № 8. u właścicielki.

Potrzebną jest na wieś osoba w średnim wieku dla matkowania dzieciom, za stół, stancję i opranie. Wiadomość w kiosku: plac Teatralny, obok ratusza. 8022

Posady i prace.

W upinaniu sukień uzdolniona panna, oraz panny podręczne znajdą zaraz pomieszczenie w pracowni sukień i okryć damskich, na Placu Witkowskiego (Nowy-Grzybów) № 3, w blizkości przystanku tramwajów, drugie piętro od frontu. 1058

Prasowaczka potrzebna zaraz, uzdatniona do koszul męzkich. Wiadomość hotel Europejski, u szwajcara. 1072

Poszukuje pracy człowiek nie mający lat czterdziestu, żonaty, bezdzietny, z chlubnemi świadectwami z pięciu różnych fabryk, poszukuje miejsca mechanika albo maszynmajstra, do cukrowni, lub też miejsce maszynisty do młynów parowych, tartaków, browarów etc. etc. Posadę taką przyjmuje w Królestwie i w Cesarstwie, łaskawe oferty pod literą K. J. K. Nowolipie № 13, u p. Kardasiewicza. 7707

Osoba kompletnie uzdolniona w kroju sukien, poszukuje miejsca do zarządu pracownią. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. K. W. 8001

Panny do sukien potrzebne są zaraz. Ulica Żurawia № 15, mieszkania 18. 8028

Ucznia potrzeba do fabryki cukrów J. Filipowicza, ul. Hr. Berga № 5. 8023

Panny potrzebne do spódnic, podręczne i do nauki. Królewska № 41. 8021

Rządca dóbr posiadający oprócz teoretycznego wykształcenia w szkole rolniczej, jedenastoletnią praktykę gospodarczą, a obecnie zarządzający jednym z większych majątków w gub. zachodniej poszukuje od 1-go Lipca odpowiedniej posady na stałą pensję, lub tantjemę od dochodu. W razie żądania może złożyć poręczenie hypoteczne do wysokości 1,000 rs. Bliższa wiadomość: Aleja Jerozolimska № 35, od godz. 6 do 8 wieczorem.

Panny zdatne i podręczne potrzebne zaraz do krawieczczyzny damskiej. Bednarska 18, mieszkania 19. 7769

Potrzebnym jest rządca z kaucją rs. 100, od 1-go czerwca lub poźniej do małego domu w Warszawie. Wiadomość u właściciela domu plac Zamkowy № 101. 7711

Agent za prowizję i stałą pensję potrzebnym jest do fabryki wod gazowych pod firmą „Janinów“ Elektoralna 45a. 7991

4 maszynistki potrzebne są do bielizny. Ulica Marszałkowska róg Pięknej № 6F, mieszkania № 19. 7995

Potrzebne są zaraz panny do staników, spódnic ect. do magazynu p. „Louizy“. Niecała № 3, 1-sze piętro. 7988

Młody człowiek poszukuje zajęcia przy gospodarstwie wiejskiem za małe wynagrodzenię. Wiadomość ulica Zielna № 4, mieszkania № 8, druga sień w prawej oficynie na drugiem piętrze, od godziny 12-ej do 3-ej.

Uczeń potrzebny jest zaraz do handlu win i towarów kolonialnych w wieku od lat 15-u, któryby skończył przynajmniej 2 klasy, pierwszeństwo mają z prowincji. Wiadomość Nowy-Świat № 1. 7975

Potrzebne są panienki podręczne i do nauki, do sukien. Krochmalna № 20, m. 3.

Potrzebna sklepowa do sklepu rękawiczniczego i uczeń w wieku od lat 12 do 13 do rękawicznictwa. Wiadomość w sklepie Michalskiego, Świętokrzyzka № 17. 7973

Panny potrzebne do krawieczczyzny zdatne i podręczne. Złota 37, mieszk. 42. 7979

15 panien zdatnych i podręcznych, potrzeba do krawieczczyzny. Ulica Dzielna, № 15. 7967

Potrzebne są uzdolnione panny do krawieczczyzny damskiej. Wiadomość ul. Złota № 15, mieszk. 10, 2-e piętro. 7968

Do fabryki gorsetów Jana Habich, Miodowa № 6, potrzebna panna ze stołem i mieszkaniem. 7980

Potrzebne są panny do spódnic i staników. Krakowskie-Przedmieście № 36, mieszkania 21. 7981

Potrzebne maszynistki do bielizny i podręczne. Leszno 36, mieszk. 11. 1083

Rządca żonaty, z kilko-letnią praktyką w jednem miejscu z większych majątków, z dobremi świadectwami i rekomendacją, pragnie przyjąć taki sam obowiązek od 1 Lipca r. b. Wiadomość przy ulicy Niecałej pod № 12, w dystrybucji. 8029

Do sprzedaży gazet na stacji, potrzebny młody człowiek, z kaucją rs. 25. Wiadomość na Pradze, ulica Brzezka № 215, mieszkania 20, od 4 do 6. 8024

Poszukuje się miejsca przy administracji gospodarstwa wiejskiego. Oferty proszę składać w kiosku, Senatorska, obok statuy Ś-go Jana pod E. R. 1084

Panny zdolne, potrzebne do spódnic, staników i podręczne. Ulica Zakroczymska № 5, mieszkania 5. 8031

Panny podręczne i maszynistki, potrzebne są zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Ul. Elektoralna 20. mieszk. 8. 8037

Panny do krawieczczyzny za dobrem wynagrodzeniem, potrzebne natychmiast, do magazynu paryzkiego. Królewska 25. 8040

Potrzebny jest subjekt kawaler, do elegancko urządzonego składu wódek, z kaucją rs. 300 do 500. Reflektanci zechcą swój adres nadsyłać piśmiennie, do kantoru niniejszego pisma pod lit. R. R. 300. 8041

Kupno i sprzedaż.

Nicianne skarpetki po 50 kop. para sprzedaje Fabryka pończoch. Zgoda № 1. 7840

Encyklopedji Rolniczej dwa pierwsze tomy lub jeden z nich ktoby miał do zbycia, zechce się zgłosić do szwajcara Banku Polskiego. 1063

Kupuję! Wszelkie zużyte wyrobyzłote, jakoteż drogie kamienie lub w zamian nowe. Jubiler W. Moczydłowski ulica Nowo-Senatorska № 5, hotel Litewski. 7465

Fortepian carré w dobrym stanie, za 90 rubli do sprzedania. Codziennie od 5 do 6 wieczorem, w święta do południa obejrzeć go można. Solna № 7, stróż wskaże. 7828

Pończochy i skarpetki bez szwu, po cenach fabrycznych, w wielkim wyborze. Ul. Nowy-Świat 19, m. 17, w poprzecznej oficynie.

Kwity lombardowe kupuję na dogodnych warunkach. Solna 15, mieszk. 7. 7888

Meble ozdobne z 6-ciu pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, jest do sprzedania bandzo tanio. Ulica Zielna № 4, m. № 1, na 1-m piętrze, pomiędzy Złotą i Chmielną. 8034

Meble mało używane tanio do sprzedania. Nowy-Świat № 7, stróż wskaże. 7797

Meble z 4 pokoi do sprzedania bardzo tanio i sprzęty kuchenne. Sienna № 4. od Marszałkowskiej 4 dom, stróż wskaże. 7807

Meble po zwiniętym magazynie w znacznym wyborze, niżej kosztu, oraz używane z trzech pokoi, z powodu wyjazdu wyprzedają się. Bracka № 7, mieszk. 3. 7617

Meble mało używane do sprzedania: garnitur orzechowy, rzeźbiony, garnitur francuzki, szafy rozbierane, kredens, tremo, stół jadalny, szeslong, stoliki do kart, lustra, tualeta damska, biurka, szafki do bielizny, łóżka wiedeńskie ozdobne, umywalka, stolik z samowarem, lustro z konsolą, marmurowym blatem; regulator, kolebka żelazna, firanki sprzęty kuchenne. Twarda № 6, w podwórzu na lewo, w pałacyku, przy ogródku, mieszk. 41.

Mających lekki używany faeton do sprzedania, uprasza się zostawiać adresy w składzie herbaty M. Szumilina. Ul. Nowy-Świat № 63. 7882

Meble do sprzedania: garnitur rzeźbiony orzechowy, drugi kryty, portjery, para szaf rozbieranych, mniejsza szafka, tualeta misternej roboty, lustra orzechowe, konsolki, biurko, stoliczek czarny, sześć napoleonek, z jadalni umeblowanie dębowe, szeslong, firanki, dywan i wiele sprzętów domowych. Chmielna № 13a, stróż wskaże od 10 rano. 7895

Los jest do sprzedania, ćwiartka, do klasy 5-ej. Wiadomość w kantorze tegoż pisma.

Ktoby miał do odstąpienia meble do salonu, biurko, firanki i portiery, zechce nadesłać adres: Leszno № 33, mieszk. 4. 7899

Meble bardzo gustowne z sześciu pokoi, całe urządzenie lub częściowo, do sprzedania bardzo tanio. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27. mieszk. № 30. 7931

Kozetka skórą amerykańską kryta, tanio do sprzedania. Wspólna № 28, m. 5. 8013

Fortepiany oraz pianino w najlepszych warunkach do sprzedania. Miodowa № 3, mieszkania 17. 8002

Fortepian o 7 oktawach, krótki, szafa, komoda, 2 łóżka jesionowe i t. p., z powodu wyjazdu do sprzedania. Piekarska № 2. 8003

Fortepian Bucholtza do sprzedania za rs. 48. Piekarska № 14, u gospodarza. 8004

Do sprzedania lustro duże w złoconych ramach i szal turecki. Nowy-Świat № 8, mieszkania 15. 8007

Jest do sprzedania maszyna Whelera & Wilsona używana i wózek dziecinny, za przystępną cenę. Ulica Jasna № 3. 7976

Kwiaty w wielkim wyborze podług paryzkich modeli, w niczem nieustępujące zagranicznym, po cenach bardzo przystępnych są do nabycia przy ulicy Mostowej № 3, mieszkania 26. Osobom handlującym ustępuje się rabat. 7977

Z powodu nagłego wyjazdu jest do zbycia garnitur mebli orzechowych brokatelą kryty, kredens, stół owalny, krzesła, kanapa wyplatane na orzech, umywalka, miedź, samowary. Ulica Królewska № 1, mieszkania № 11, od godz. 9 rano do 2 po południu.

Mebli parę garniturów urzędowej roboty, szeslongi używane, za cenę nizką; przyjmują się meble do przerabiania. Leszno № 15, Ługowski. 7974

Fortepian pozostawiony do sprzedania, czarny, o 7 oktawach za 260 rs., drugi Hofera za rs. 325, plac Ś-go Aleksandra, wchód od Mokotowskiej № 21, strojenie, reperacje przyjmuje. Elwart. 7990

Fortepian w dobrym stanie, za 70 rubli do sprzedania. Nowy-Świat № 25, stróż wskaże.

Garnitur do salonu i gabinetu, dwa lustra wielkie, kredens, stół, krzesła, szafy do sukien i bielizny z lustrem, szafki nowe, łóżka, umywalnia, dwanaście krzesełek amerykańskich, biuro męzkie, otomanka, tremo, stoliki kartowe, szeslong, kolumny, obrazy, dywany, lampy ozdobne, firanki, gzemsy, rolety, kuchenne rzeczy, bardzo tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4. 8038

Za rs. 65 garnitur mebli do sprzedania, w dobrym stanie. Ul. Piękna 21A, m. 2. 8019

Interesa handl. i majątk.

Restauracja w mieście guber. przy kolei, wraz z mleczarnią, wspaniałym ogrodem w którym teatr, do wynajęcia. Chmielna 21, mieszk. 5, od 11-ej do 1-ej z południa lub od 8-ej do 9-ej wieczorem. 7751

Rs. 6,000 lub 2,000. ktoby pragnął ulokować na 10%, przy odpowiedniem zabezpieczeniu hypotecznem, zgłosić się zechce do mieszkania № 35, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 7, codziennie między 5 a 7 po południu, bez pośrednictwa. 7932

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu.— Ul. Sienna № 27, po cenie przystępnej. 7938

Apteka w mieście powiatowem, z obrotem 7 do 8,000 jest wraz z domem do sprzedania. Wiadomość w aptece p. L. Ziemińskiego, Marszałkowska 75. 7870

Sklep wiktuałów przy ulicy Browarnej pod № 13, od lat wielu egzystujący; ani z powodu wyjazdu, ani też słabości, jest do odstąpienia na warunkach przystępnych. Wiadomość na miejscu. 7485

Zakład gastronomiczny do odstąpienia od Ś-go Jana z karczmą, zajazdem i warsztatem rzeźniczym we wsi Gocławku pod Warszawą. Wiadomość: Marszałkowska № 34, mieszk. 10, lub na miejscu. 7747

Sklep produktów spożywczych połączony z dystrybucją, jest do odstąpienia na dogodnych warunkach. Wiadomość: ulica Widok № 11, w sklepie gdzie niebieskie znaki. 7815

Sklep spożywczy jest do sprzedania pod korzystuemi warunkami przy ulicy Siennej № 15. 7710

Sklep wiktnałów z dystrybucją i naftą do sprzedania. Róg Kruczej i Wilczej № 11.

Restauracja do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu. Hoża № 34a. 8018

Sklep do odstąpienia, galanteryjny, z eleganckiem urządzeniem sklepowem. Wiadomość w miejscu: ulica Marszałkowska № 57, u Zünga. 8017

Sklep wiktuałowy do sprzedania z powodu zmiany interesów, w dobrym punkcie, dobrze procentujący, za przystępną cenę. Ulica Srebrna № 2. 8011

Rs. 1,480 jest do wypożyczenia na hypotekę w Warszawie. Adres zostawić w kantorze Kur. Warsz. pod lit. Z. X. W. 7999

Zaraz jest do sprzedania sklep wiktuałów z oknem wystawowem, z powodu wyjazdu, za bardzo przystępną cenę. Ul. Chłodna 39.

Wspólnik cichy z kapitałem 3 do 4 tysięcy rubli, potrzebnym jest do bardzo korzystnego interesu, pożądanym by był kupiec. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod lit. J. K. 7971

Jest do sprzedania hadnel spożywczy, połączony z dystrybucją i materjałami piśmiennemi, egzystujący od lat 12 pod jedną firmą. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 1085

Sklep dystrybucyjny z magazynem mód do sprzedania. Elektoralna № 45, bez litery.

Jest do odstąpienia sklep wiktuałów z dystrybucją. Krucza № 2. 8039

Bawarja de sprzedania z całem urządzeniem. Wiądomość: ulica Freta № 32. 1086

Lokale.

2 pokoje b. elegancko umeblowane, na 1-m piętrze, z wszelkiemi wygodami, fortepianem i usługą do wynajęcia dla osoby możnej. Chmielna 21, m. 5, od 11-ej do 1-ej z południa, może być na dłużej. 7750

Letnie mieszkanie, dwie mile od stacji Biała kolei W.-T., od Janowa 2 wiorsty. Wiad.: Krucza 10A, m. 10. 7935

Złota 17. Apartament w pałacyku, 6 pokoi, wśród ogrodów, do wynajęcia od 1 Lipca 1883 r.—Tamże stajnia i wozownia.

Do wynajęcia od 1 Lipca, Twarda 28a, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, 360 rs.; dytto na 2-m piętrze 340. 1067

Od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia różne lokale, warsztaty, sklepy. Sienna № 6A, za ul. Żelazną, 1-y dom przy przystanku tramwajów. Ceny nizkie. 7133

Salon i sypialnia z meblami do odnajęcia na 3 miesiące. Do obejrzenia w godzinach przedpołudniowych Szpitalna № 3 m. 8. 7845

Od św. Jana jest do odnajęcia jeden pokój i kuchnia wspólna, na 1-m piętrze, za rs. 6 miesięcznie. Bliższa wiadomość: Chmielna № 6, mieszkania № 27. 7777

Warsztaty: dla ślusarza, kowala, pilnikarza lub na inny proceder, oraz sklepik z mieszkaniem, w miejscu korzystnem, handlowem, do wynajęcia od 1 Lipca, przy ulicy Elektoralnej, róg Białej № 2. 7842

Pokój elegancko umeblowany, z samowarem i usługą od 1 Czerwca. Widok 21a, lokalu 3. 7837

Jeden pokoj umeblowany jest do najęcia przy ulicy Ordynackiej № 2, mieszkania 9 trzecie piętro. 902

Lokale duże i mniejsze, świeżo wykończone, odpowiednie na magazyny mód, biura, kantory, warsztaty, pracownie. Sklep do wynajęcia w domu B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 42.

Piwnice duże zdatne na składy, do wynajęcia przy ulicy Próżnej № 6. 7998

Jest do wynajęcia pokój przy familji dla osoby płci żeńskiej, przy ulicy Danielewiczowskiej № 5, mieszkania 5. 8000

Poszukuję lokalu z 3 pokoi na parterze, z ogródkiem, w okolicy ul. Chłodnej, Żelaznej lub rogatek Wolskich. Adres z ceną pozostawić w kiosku: Chłodna wprost Białej pod lit. M. K. 7997

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, 2-e piętro, front, za 240 rs. rocznie do wynajęcia. Ul. Sienna № 35, mieszkania 28, rog placu Witkowskiego, naprzeciwko przystanku tramwajów. 7996

Jeden lub dwa pokoje umeblowane do wynajęcia na czas wystawy. Wilcza № 2a, trzeci dom od Alei Ujazdowskich, mieszk. 12.

Na miesiąc Czerwiec do wynajęcia dwa pokoje i kuchnia, tanio. Złota № 9A. 8010

Osoba płci żeńskiej za wypożyczenie tysiąca rubli, przy zupełnej gwarancji, otrzyma w procencie pokój i całodzienne utrzymanie. Nowogrodzka 12, mieszk. 6. 7948

Lokale: 6 i 4 pokoje, na 1-m piętrze, od 1 Lipca; 5 na drugiem, wolne od 1 Czerwca, wszelkie wygody. Chmielna 9. 7890

Zielna 26. Do najęcia od św. Jana 5 pokoi z wygodami. 7993

Pokój do wynajęcia z meblami i usługą, Mokotowska № 14, mieszk. 12. 7982

Jest do wydzierżawienia pacht na garnce od krów 40, dwie mile od Warszawy, bez mieszkania. Wiadomość u rządcy domu przy ulicy Nowowiniarskiej № 8/1769E. 7970

Od 1 Lipca: 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarka, komórka rs. 450; 4 pokoje z ogródkiem 370; 4 pokoje na 2-m piętrze 370; 3 pokoje 310; 2 pokoje 210. Wodociągi, zlewy, stajnia na konie lub krowy. Ciepła № 4.

Pokój z przedpokojem do wynajęcia, za przystępną cenę. Królewska 41. 8020

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

Ciechocinek. Panienki potrzebujące kuracji kąpielowej, przyjmują się na mieszkanie ze stołem. Opieka troskliwa i wygody wszelkie zapewnia się. Ceny umiarkowane. Wiadomość na miejscu, u inspektora Bofarskiego. 1057

Najtańsze kapelusze damskie i stroiki w nowo otworzonym magazynie strojów pod firmą „Kamilla“, ulica Marszałkowska № 6a.

Tapeciarz, malarz pokojowy, przyjmuje wszelkie nowe roboty, reperacje, frontowe sklepy do odświeżania w krótkim czasie. Miodowa № 1.—Dekubanowski. 7376

Kilku przyzwoitych panów znajdzie zaraz mieszkanie wraz ze stołem, przy familji niemieckiej. Bliższa wiadomość: Nowolipie № 6, mieszk. 14. 7792

Pończochy, skarpetki oraz nadrabianie, ceny przystępne, Hoża 10a. 7983

Kanarki do sprzedania, rzadkie okazy pod względem śpiewu.—Akademik gruntownie znający matematykę i ruski potrzebny. Złota № 31, mieszkania 3. 8030

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w osobnym lub wspólnym pokoju, zapewniając pomoc i opiekę. Ceny najniższe. Bednarska № 11, mieszkania 10, parter. 8025

Akuszerka Cetner przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w osobnym lub wspólnym pokoju.. Chmielna № 6. 7843

Mamka młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem, u akuszerki. Bracka № 17. 7836

Mamki wiejskie i miejskie. Ulica Śliska № 10, u akuszerki. 7824

Mamka ze świeżym pokarmem. Leszno № 50, mieszkania 8. 7916

Mamki zdrowe bez długu, u akuszerki. Ul. Wspólna 7, dom Brünera. 1082

W dniu wczorajszym o godzinie 11½ w południe, przy rogu ulicy Kruczej wsiadając do dorożki zostawiono bieliznę dziecinną i robótkę przy wysiadaniu róg ulicy Świętojańskiej i Placu Zamkowego. Uprasza się zwrócić za nagrodą do sklepu Ganczarowa, róg Świętojańskiej i Placu Zamkowego. 8026

Nagrody rs. 2. W poniedziałek wieczorem wysiadając z tramwaju na placu św. Aleksandra, zostawiono w nim parasolkę czarną atłasową z koronką. Łaskawy znalazca raczy ją odnieść na ulicę Wspólną № 1, mieszkania 9, za powyższą nagrodą. 8006

Nagrody rs. 5. Klucz kasowy składany zgubiono w sobotę dnia 26 Maja, znalazca zechce odnieść do mieszkania dra Rosenthala, ulica Świętojerska № 22. 7963

Nagrody rs. 3. Zostawiono w Łazienkach w niedzielę 2 parasole. Uczciwy znalazca raczy je odnieść na ulicę Chłodną № 17, stróż wskaże. 1080

Rs. 21 kop. 50 zgubiono w przejściu z Krasińskiego placu do Bielańskiej. Łaskawy znalazca raczy złożyć Dobra № 26 róg Bednarskiej w kantorze stolarni Lideke. 7986

50 rubli otrzyma kto odprowadzi lub wskaże pobyt zbiegłej młodej wyżlicy czarnej, podpalanej, piersi białe. Krzymuski Biała № 8, mieszkania 5. 7915

Nagrody rs. 3. W dniu 27 maja skradzionym został szczeniak ze sklepu przy ulicy Grzybowskiej, z pod № 17, koloru brunatnego, na piersiach nieco biały. Nieprawy posiadacz w razie nie odesłania pod powyższy numer, pociągniętym będzie do odpowiedzialności sądowej. 7994

Szczeniaki czystej rasy neufundlandy, rzadkiej piękności do sprzedania. Nowolipki № 3, u stróża Jana. 8016

Jest do sprzedania pies duży rasy bernadyńskiej. Wiadomość przy ulicy Białoskórniczej № 1, mieszk. 1. 7989

Suka wyżlica ułożona do polowania, oraz 3 szczeniaki wyżły dobrej rasy są do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość. ulica Hr. Berga № 3, u stróża. 1061

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego* — Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою — Варшава 18 (30) Мая 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.